

Protokół nr LXX/10
/stenogram zapisu cyfrowego/
z sesji Rady Gminy i Miasta Bogatynia
z dnia 20 kwietnia 2010 roku

Obecni radni wg listy obecności, która stanowi *załącznik nr 1* do protokołu sesji.

Nieobecny radny: Tadeusz Okorski,

Sesji przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy i Miasta Bogatynia Paweł Szczotka.

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Bogatyni przy ulicy Daszyńskiego 1 w godzinach od 9⁰⁰ do 14⁴⁵.

W sesji uczestniczyli:

- | | |
|------------------------|---|
| ➤ Andrzej Grzmielewicz | – Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia |
| ➤ Jerzy Stachyra | – Zastępca Burmistrza ds. Polityki Społecznej |
| ➤ Dominik Matelski | – Zastępca Burmistrza ds. Inwestycji |
| ➤ Daniel Fryc | – Sekretarz Gminy |
| ➤ Bogumiła Wysocka | – Skarbnik Gminy |

/lista obecności stanowi załącznik nr 2/

oraz naczelnicy wydziałów Urzędu i przedstawiciele gminnych jednostek pomocniczych zgodnie z *listą obecności stanowiącą załącznik nr 3 do protokołu sesji.*

do punktu 1
Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Rady: Dzień dobry, witam wszystkich Państwa na 70 sesji Rady Gminy i Miasta Bogatynia. Na podstawie listy obecności stwierdzam quorum. Na sali jest 16 radnych. Otwieram sesję Rady Gminy i Miasta Bogatynia, stwierdzam quorum, to już powiedziałem i przedstawiam Państwu proponowany porządek obrad.

do punktu 2
Przedstawienie porządku obrad.

/Porządek obrad stanowi załącznik nr 4 do protokołu sesji/

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przedstawienie informacji nt. stanu bezpieczeństwa publicznego i przeciwpożarowego na terenie gminy przez Komendanta Komisariatu Policji w Bogatyni, Komendanta Straży Miejskiej w Bogatyni, dowódcę bogatyńskiej jednostki Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu, Prezesa Zarządu Miejsko - Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Bogatyni.
4. Podjęcie uchwał:
 - 4.1. w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy na 2010 rok - *projekt nr 519/10*,
 - 4.2. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy - *projekt nr 498/10*,
 - 4.3. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy - *projekt nr 499/10*,

- 4.4. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie kolejnych umów dzierżawy - *projekt nr 503/10*,
 - 4.5. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie kolejnej umowy dzierżawy - *projekt nr 504/10*,
 - 4.6. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy - *projekt nr 516/10*,
 - 4.7. w sprawie zamiany nieruchomości - *projekt nr 505/10*,
 - 4.8. w sprawie przyjęcia „Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na terenie Miasta i Gminy Bogatynia na rok 2010” – *projekt nr 500/10*,
 - 4.9. w sprawie przyjęcia „Gminnego programu przeciwdziałania narkomanii na terenie Miasta i Gminy Bogatynia na rok 2010” – *projekt nr 501/10*,
 - 4.10. w sprawie przyjęcia pojazdu na własność gminy Bogatynia – *projekt nr 514/10*,
 - 4.11. w sprawie rozpatrzenia skargi Pani Zofii Sęk na działalność Kierownika i pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej w Bogatyni – *projekt nr 518/10*.
5. Sprawy samorządowe jednostek pomocniczych.
 6. Sprawy różne, wolne wnioski.
 7. Interpelacje i zapytania.
 8. Zamknięcie obrad.

Czy Państwo radni mają uwagi do tego porządku? Nie widzę. Przechodzimy do punktu trzeciego. Witam panów komendantów, wymienionych tutaj w kolejności i zapraszam Pana Komendanta Komisariatu Policji w Bogatyni.

do punktu 3

Przedstawienie informacji nt. stanu bezpieczeństwa publicznego i przeciwpożarowego na terenie gminy przez Komendanta Komisariatu Policji w Bogatyni, Komendanta Straży Miejskiej w Bogatyni, dowódcę bogatyńskiej jednostki Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu, Prezesa Zarządu Miejsko - Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Bogatyni.

Prezentacja multimedialna stanowi załącznik nr 5 do protokołu sesji.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 6 do protokołu sesji.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Szczegółowo Pan Komendant przedstawiał te informacje na Komisji ds. Obywatelskich i Praworządności. Komisja z tym materiałem zapoznawała się 31 marca br. Czy Państwo radni mają pytania do Pana Komendanta? Proszę bardzo, Pani Elżbieta Niczyporuk.

Radna Elżbieta Niczyporuk: Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado, Panie Komendancie, korzystając z Pana obecności na dzisiejszej sesji, chciałabym przedstawić problem zgłoszony przez Radę Osiedla nr 1 na spotkaniu tej rady, dotyczący braku interwencji czy zbyt późnej na zgłoszenia telefoniczne mieszkańców, przez co niejednokrotnie sprawcy różnych wykroczeń czują się bezkarni. Bardzo proszę o ustosunkowanie się do tego problemu, który Rada Osiedla mocno artykułowała i podnosiła na spotkaniu. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Jeżeli mogę prosić tutaj do mównicy.

Komendant Komisariatu Policji w Bogatyni - Piotr Kocięcki: Jeżeli chodzi o ustosunkowanie się do zapytania Pani radnej, to powiem tak: w chwili obecnej trudno jest merytorycznie odpowiedzieć na to pytanie, dlatego że do mnie nie dotarły takie informacje, żeby był problem ze zgłoszeniami i czasem reakcji na zgłoszenie obywateli. Tym bardziej, że ze wszystkimi przewodniczącymi rad osiedla, zarówno poprzedni kierownik rewiru dzielnicowych, jak i obecny są w stałym kontakcie. Taki obowiązek mają i są z tego rozliczani poszczególni dzielnicowi.

Przewodniczący Rady: Proszę radny Andrzej Lipko.

Radny Andrzej Lipko: Ja mam pytanie Panie komendancie do Pana. Miesiąc temu rozmawialiśmy na temat szkoły czwórki, minisamu i Parku Jana Pawła II. Czy Pan w tym czasie podjął jakieś środki zapobiegawcze o tym, co rozmawialiśmy?

Komendant Komisariatu Policji w Bogatyni: Jeżeli chodzi o gimnazjum, ulicę Chopina, minisam. Tam stale zadaniowani są policjanci, zarówno w porach dziennych, kiedy tak jak wynika z naszych ustaleń z dyrekcją szkoły, młodzież najczęściej wychodzi na przerwach ze szkoły w okolice bloków, tam dochodzi do palenia papierosów, do wyzwisk. Tam są kierowani policjanci zarówno w czasie tych godzin lekcyjnych, jak też objęte jest to patrolami w godzinach popołudniowych. Zresztą całe szczęście, że ten obszar akurat jest objęty również monitoringiem miejskim, więc zarówno my śledzimy zachowania młodzieży poprzez monitoring miejski, jak też wspieramy się Strażą Miejską, która to realizuje.

Przewodniczący Rady: Panie Komendancie w swojej prezentacji pokazywał Pan slajd dotyczący wspólnych służb. Wynikało z niego, że w 2009 roku odbyła się mniejsza liczba służb ze Strażą Miejską i wydziałem prewencji. Proszę powiedzieć z czego to wynika?

Komendant Komisariatu Policji w Bogatyni: Jeżeli chodzi o służby z oddziałami prewencji, to jako policja występujemy z zapotrzebowaniem do Komendanta Wojewódzkiego Policji, oczywiście zachowując drogę służbową. W zależności, w jakiej dyspozycji są oddziały prewencji, takie służby zostają do nas skierowane lub też nie. W 2009 roku akurat tylko trzykrotnie skierowano służby na nasz teren. Wynika to z różnych sytuacji, niekiedy w województwie są imprezy masowe, niekiedy służby muszą być w innych miejscach województwa no i nie są kierowane do naszego miasta. Jeżeli chodzi o służby ze Strażą Miejską, to tych służb było 360 do 438 w roku poprzednim. Od listopada zaczął u nas funkcjonować monitoring miejski i część funkcjonariuszy Straży Miejskiej została oddelegowana do zadań związanych z obsługą monitoringu miejskiego.

Przewodniczący Rady: Czy Państwo Radni mają jakieś pytania? Proszę radny Piotr Woeltz.

Radny Piotr Woeltz: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie radni, Panie komendancie, ja mam następujące pytanie: Miasto i Gmina wyłożyła duże pieniądze na monitoring miejski, obsługa Straży Miejskiej, ja mam pytanie: ile interwencji na sygnał z sieci monitoringu podjęła policja ze Strażą Miejską, to jest jedno pytanie i nie jest to tak, aby nasi wandalcy czy grupy osób zakłócających porządek przeniosły się w inne miejsce, po prostu dla nich nie jest rekreacją robić zadymy pod kamerami i z tego tytułu, mamy kamery i jest bez sensu, żeby było patrolowanie miasta przez policję, tam gdzie są zamontowane kamery, a sprecyzować swoją służbę na tereny poza miastem, mam tu na myśli zalew, górę Obserwator i jeszcze parę miejsc w Markocicach. Dziękuję.

Komendant Komisariatu Policji w Bogatyni: Jeżeli chodzi o monitoring miejski, tak jak tu mogę odpowiedzieć Panu radnemu, to jeżeli chodzi o służby, to ilość interwencji Straży Miejskiej związanych z monitoringiem to ja nie chcę się wypowiadać, myślę, że Pan komendant przedłoży bliższe informacje. W ubiegłym roku, kiedy ten monitoring ruszał, nie było może takich spektakularnych sukcesów. W tej chwili monitoring sprawdza się pod tym względem, że dzięki monitoringowi w tamtym roku na święta, poważne zakłócenie ciszy nocnej pod sklepem na ulicy Styki – dzięki monitoringowi ustaliliśmy wszystkich sprawców tego zakłócenia. W tym roku posiadanie narkotyków w dwóch przypadkach, gdzie prawidłowa reakcja operatora umożliwiła ujawnienie dwóch przypadków posiadania narkotyków. Również zakłócanie porządku na ul. II Armii Wojska Polskiego – tutaj nie jestem do końca pewny czy to była ul. Daszyńskiego czy II Armii Wojska Polskiego. Ujawnienie skradzionego pojazdu z Niemiec, który stał na polskich tablicach rejestracyjnych na jednym z osiedlowych parkingów.

Jeżeli chodzi o drugą część pytania, czy kierować służby tam, gdzie nie ma monitoringu, owszem jak najbardziej, tak zaczęliśmy robić od zeszłego roku, jak ten monitoring zaczął działać. Zmieniliśmy dyslokację służb w te miejsca, gdzie monitoringu nie ma. Ale doświadczenie pięciu, sześciu miesięcy działania monitoringu pokazuje to, że mimo iż są kamery, w te miejsca także trzeba kierować służby.

Przewodniczący Rady: Dziękuję. Proszę radny Jacek Kuciński.

Radny Jacek Kuciński: Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, ja może uzupełnię, bo jakby monitoring miejski po trosze jest takim moim oczkiem w głowie. Od początku, jakby przy pracach nad monitoringiem Komisja ds. Obywatelskich brała udział i właśnie z ostatniej Komisji Obywatelskiej, gdzie mieliśmy spotkanie ze wszystkimi komendantami, padła taka sugestia ze strony jednego i drugiego komendanta, czyli ze Straży Miejskiej i Policji, że monitoring jest bardzo poważnym narzędziem w rękach służb porządkowych na terenie Miasta i Gminy. Natomiast jest parę drobnych niedomagań, które Pan Komendant Policji zobowiązał się z Panem Komendantem Straży Miejskiej, w trakcie tego roku dopracować, aby pomogły w wykrywalności i pomogły mieszkańcom znieść bardziej normalnie te uciążliwości, które występują na skutek pewnych zdarzeń. Tutaj była mowa o zbyt wielkiej czułości kamer, gdzie się uruchamiają nawet na skutek mocnych podmuchów wiatru, to by należało wyeliminować jak najszybciej, bo nad taką kamerą ciężko zapanować, która sama się steruje na skutek wiatru. Druga sprawa, że są pewne rzeczy, które są do poprawienia. I mój taki apel jest na dzień dzisiejszy, bo ewidentnie widać, że w ubiegłym roku ten monitoring nie miał prawa przynosić efektów. bo był zainstalowany i rozruch był bodajże w grudniu. Natomiast w tym roku, tak jak Pan Komendant powiedział, są efekty, a żeby był bardziej wydajny, wydolny, należałoby jak najszybciej te drobne niuanse usunąć, żeby w gminie, w mieście żyło się nam bezpieczniej. I o to gorący apel, żebyście Panowie spotkali się, uzgodnili naprawdę coś ważnego dla mieszkańców. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję. Czy pytania mają Państwo jeszcze? Panie Komendancie dziękuję bardzo za prezentację, za przygotowany materiał. Życzymy policjantom spokojnej, bezpiecznej służby. Zapraszamy Pana Komendanta Straży Miejskiej. Myślę, że będziemy mogli nawiązać w tym wystąpieniu do wystąpienia Pana Komendanta Policji.

/Sprawozdanie stanowi załącznik nr 7 do protokołu sesji/

Komendant Straży Miejskiej - Dariusz Pobodziński: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panowie Burmistrzowie, szanowni goście, nasza siedziba się nie zmieniła, dalej jest przy ul. Słowiańskiej 8, dalej obsługujemy teren miasta oraz gminy. Zmieniła nam się liczba

etatów, to jest w roku mieliśmy 17 i 3/8 w tym 3/8 etatu cywilnego. W tej chwili jesteśmy wyposażeni w trzy samochody osobowe, wykorzystywane do obsługi terenów wiejskich i miasta oraz do patrolu zmotoryzowanego w godzinach wieczornych. Funkcjonuje łączność komórkowa, jak również stacjonarna. Służba dyżurna na stanowisku obsługi monitoringu funkcjonuje całodobowo, co umożliwia przyjmowanie zgłoszeń właśnie z tego telefonu stacjonarnego praktycznie przez całą dobę. Jest to bardzo duży krok do przodu i myślę, że ułatwia to pracę i funkcjonowanie zarówno nam, jak i mieszkańcom też na pewno to pomaga w zgłaszaniu zdarzeń. Strażnicy pracowali w zasadzie w systemie dwuzmianowym, pomijając tutaj pracę na stanowisku obsługi monitoringu. Były to służby w godzinach od 5.00 do 13 i od 7.00 do 15.00 – to była pierwsza zmiana i od 14.00 do 22.00 oraz od 15.00 do 23.00. Natomiast w weekendy służbę pełnił na ogół jeden zmotoryzowany patrol dwuosobowy na terenie miasta oraz drugi patrol skierowany do służby wspólnej z funkcjonariuszami Policji. Wspólne służby z funkcjonariuszami Policji miały na celu zapewnienie ładu i porządku publicznego w godzinach wieczornych i nocnych. W 2009 roku Strażnicy Miejscy podjęli 2.146 czynności służbowych, z tego 695 przypadków zakończyło się pouczeniem, pozostałe to sprawy skierowane do sądu, do innych instytucji według właściwości, grzywny w drodze mandatu karnego (zostało nałożonych 266). W ramach realizacji zadań systemu zintegrowanego ograniczenia zagrożeń w programie „Bezpo” strażnicy wspólnie z funkcjonariuszami Policji wykonywali wspólne patrole na terenie miasta i gminy, wspólnie zabezpieczano też imprezy masowe, ja ten temat już pomnę, bo tutaj przez kolegę z Policji ten temat został już omówiony. Na bieżąco strażnicy współpracowali i współpracują z Wydziałem Inwestycji oraz Ochrony Środowiska, przekazują informacje o tworzeniu tzw. dzikich wysypisk, przekazywali także informacje o niszczeniu terenów zielonych oraz o wycince drzew bez stosownego zezwolenia. W ramach współpracy z Wydziałem Polityki Społecznej i Świadczeń Socjalnych braliśmy udział w wizjach lokalnych, asystowaliśmy przy eksmisjach. Na bieżąco współpracujemy z Wydziałem Obywatelskim, prowadząc kontrolę meldunkową oraz dokonujemy ustaleń miejsca pobytu obywateli. Również współpracując z Gminnym Zarządem Mienia Komunalnego oraz Miejskim Zakładem Gospodarki Komunalnej, strażnicy prowadzili działania mające na celu zapewnienie właściwego korzystania z lokali i pomieszczeń socjalnych oraz utrzymania właściwego stanu porządku i czystości przy posesjach komunalnych oraz właściwego oznakowania ulic. Wspólnie z Gminnym Przedsiębiorstwem Oczyszczania prowadzone są działania zmierzające do utrzymania porządku i czystości na terenie gminy. Prowadzimy wspólne kontrole wyposażenia placówek handlowych, usługowych oraz prywatnych posesji w urządzenia służące do gromadzenia odpadów komunalnych. Dzięki tym kontrolom ujawniamy wspólnie posesje, których właściciele lub dzierżawcy nie posiadają umów na wywożenie nieczystości, unikając w ten sposób ponoszenia kosztów związanych z właściwą gospodarką odpadami komunalnymi. Zjawisko jest tutaj precedensowo związane z powstawaniem dzikich wysypisk. Tutaj strażnicy na bieżąco też informują dział oczyszczania o zanieczyszczonych miejscach publicznych i przepełnionych kontenerach na odpady. Z GPO prowadzone są również kontrole dotyczące stanu nawierzchni dróg, w okresie zimy przekazywane są również informacje o konieczności odśnieżania, likwidacji śliskości dróg i chodników. Prowadząc wspólne działania z Ośrodkiem Pomocy Społecznej strażnicy interweniowali w stosunku do osób będących pod opieką OPS, osób bezdomnych, bez stałego miejsca zameldowania, także będącej w ciężkiej sytuacji materialno – bytowej. Wspólnie z przedstawicielami Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami podejmowaliśmy wspólne interwencje dotyczące utrzymania zwierząt. Dzięki przeprowadzonym interwencjom i kontrolom niejednokrotnie ujawniano niewłaściwe warunki utrzymania tych zwierząt. W wielu przypadkach działania te uchroniły zwierzęta przez utratą zdrowia i życia. Do działań z tym związanych zaangażowani byli również pracownicy schroniska dla zwierząt małych w Dłużynie Dolnej. W dalszym ciągu

utrzymujemy podział na trzy rejony w mieście i dwa na terenach wiejskich. Na każdym z rejonów pracują strażnicy i odpowiadają za czystość, porządek i poprawę stanu bezpieczeństwa. Tutaj ta ilość patroli i kontroli na terenach wiejskich zmniejszyła się i ja sobie zdaję z tego sprawę. Jest to związane z tym, że mamy mniejszą ilość ludzi, którzy są pochłonięci w tej chwili zapewnieniem obsady na stanowisku obsługi monitoringu. Z tym, że w tych okresach, kiedy mamy taką możliwość, te patrole są i jeżeli chodzi o podejmowanie interwencji, to na ogół nie ma takich sytuacji, żeby na zgłoszenie patrol nie pojechał w dane miejsce i tej interwencji nie zapewnił. W codziennych służbach strażnicy reagują na zakłócanie spokoju i porządku publicznego, przestrzeganie przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości, przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Zwracają uwagę na czystość przy posesjach, placach handlowych oraz wyposażenia posesji w urządzenia służące do gromadzenia odpadów komunalnych, egzekwują właściwe trzymanie zwierząt przez ich właścicieli, w szczególności psów, reagują na zanieczyszczenia miejsc publicznych, używania słów wulgarnych w miejscach publicznych, zwracają uwagę na zanieczyszczenie miejsc zielonych oraz użyteczności publicznej. Jeżeli chodzi o monitoring wizyjny, to składa się on ze stacji dozoru, który jest zlokalizowany w naszej siedzibie, zdalnego stanowiska operatorskiego zlokalizowanego w komendzie Policji oraz 29 punktów kamerowych zlokalizowanych w 24 punktach. W systemie zastosowano 20 kamer obrotowych, 9 kamer stacjonarnych, wszystkie mają możliwość pracy zarówno w dzień, jak i w nocy. Posiadają funkcję automatycznego przechodzenia w tryb czarno – biały w przypadku trudnych warunków oświetleniowych. Kamery te posiadają 35-krotny zoom optyczny. Tutaj, z doświadczenia tego, które mamy mogą powiedzieć, że pomimo tego, że te kamery posiadają tryb pracy nocny, to miejsca, które nie są dostatecznie doświetlone, to są tak jakby przez kamerę, nie tyle, że w ogóle nie widoczne, ale rozpoznanie kogokolwiek jest praktycznie nierealne. I tutaj też jest taki wniosek, który będziemy tutaj przedstawiali wspólnie z Komendantem Komisariatu, żeby albo te miejsca doświetlić, albo kamery przesunąć w miejsca, które posiadają takie doświetlenie, ze względu na to, że wtedy one będą mogły być wykorzystywane zgodnie z przeznaczeniem. W tej chwili takim naszym dużym problemem, jeśli chodzi o obsługę monitoringu jest to, że kamery się zawieszają. Ciężko jest nam określić przyczynę tego zawieszania. Wiąże się to z tym, że w ciągu dnia mamy dwie, trzy, czasami cztery kamery, które przestają na jakiś okres funkcjonować, później samoczynnie się odblokowują i pracują nadal. Mamy w tej chwili kilka takich kamer, które już około miesiąca stoją w miejscu. Ja wczoraj nawet kontaktowałem się z firmą, która to montowała i obiecał mi, że zaczną bardziej skutecznie działać w tym temacie. My domagaliśmy się, żeby tutaj przyjechali, zresztą tak samo nam na tym zależy, jak i komendantowi Policji, ze względu na to, że mamy trochę takich spraw, które się już nawarstwiają. Wcześniej były takie ustalenia właśnie wyłapywania tych usterek, ujawniania ich przez okres trzech miesięcy i firma zobowiązała się do tego, że po tych trzech miesiącach się tutaj pojawi i te usterki będzie usuwała. Minęło trochę więcej niż trzy miesiące, ale mam nadzieję, że po tej wczorajszej interwencji i obietnicach złożonych, w końcu usuną te uciążliwości, które mamy. Czasami przychodzą do nas mieszkańcy z prośbą o odszukanie czy odtworzenie jakiegoś nagrania i zdarza się tak, że jesteśmy bezsilni, dlatego że ta kamera w tym momencie była zablokowana lub samoczynnie na ruch nie zareagowała i nie zapisała żadnego obrazu. Był taki przypadek, że pod urzędem miasta, gdzie z samochodu zostało spuszczone powietrze i kamery to zarejestrowały, było widać całą sytuację. Natomiast, jeżeli chodzi o rozpoznanie, było to praktycznie nie możliwe, ze względu na to, że osoby, które popełniły ten czyn były ubrane tak, że ... sadzę, że były świadome tego, że mogą być nagrywane i rozpoznane. Jeżeli chodzi o takie założenia do realizacji na rok bieżący, to dalej będziemy kontynuowali współpracę z prezes GPO, współpracę, która, myślę, że owocnie wpływa na poprawę i przynosi wymierne korzyści. Mając na uwadze jeszcze poprawę stanu czystości, to strażnicy będą w swoich codziennych

czynnościach egzekwować od zarządców i właścicieli nieruchomości bieżącego zamykania chodników, zbierania odpadów, pielęgnacji trawników oraz innych czynności zmierzających do utrzymania porządku. Prowadzone będą również dalsze kontrole terenów miejsc zagrożonych powstawaniem wysypisk. Nieznacznie uległa poprawie tutaj sytuacja, jeżeli chodzi o spożywanie alkoholu w miejscach publicznych. Myślę, że tutaj monitoring też zrobił swoje. Ci ludzie, którzy spożywają alkohol, bo ten proceder nie przestał istnieć, robią to w miejscach mniej widocznych. Bardziej chowają się i przez to jest mniej ujawnień tego typu wykroczeń. Tutaj tak wchodząc trochę w statystykę, nałożyliśmy 266 mandatów na kwotę 27.590,00 zł, pouczeń było 695, wniosków do sądu było 10, czyli z tej statystyki wynika, że 971 interwencji zakończyło się w ten sposób, czyli ponad 1000 było to skierowanie spraw do innych jednostek do załatwienia zgodnie z właściwością lub skończyło się to na interwencji strażnika. Często zdarza się to w ten sposób, że przyjeżdżamy i nie ma potwierdzenia tego zgłoszenia, które do nas dotarło. Osoby doprowadzone do miejsca zamieszkania, mieliśmy takich osób 20. Ujawnionych przestępstw mieliśmy 9. Osoby ujęte i przekazane Policji - było 9 i zabezpieczenie miejsca przestępstwa, katastrofy lub innego takiego zdarzenia lub miejsca zagrożonego takim zdarzeniem – mieliśmy 7. Akcji prewencyjnych, takich swoich i wspólnie z Policją mieliśmy w sumie 28. Tutaj, jeżeli chodzi o wspólne patrole z Policją, to było już wcześniej przekazane. Także, jeśli chodzi z mojej strony, to tyle. Jeśli są pytania, to bardzo proszę.

Przewodniczący Rady: Dziękuję, bardzo proszę o pytania. Radny Andrzej Lipko.

Radny Andrzej Lipko: Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, mam takie dwa pytania: Pierwsze – ile Straż Miejska zlokalizowała dzikich wysypisk na terenie miasta i gminy Bogatynia? Czy udało się znaleźć winowajców? Drugie pytanie, czy Pan Komendant mógłby się odnieść do pisma Międzyzakładowej Organizacji Związków Zawodowych Solidarność do Pana Przewodniczącego o zwiększenie kwoty na zakup pojazdu służbowego wraz z dodatkowym wyposażeniem dla Straży Miejskiej? Chciałbym, żeby Pan się ustosunkował do tego pisma.

Burmistrz Miasta i Gminy w Bogatyni - Andrzej Grzmielewicz: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, rzeczywiście Pan Komendant zgłaszał mi problem, iż kwota, która została zabezpieczona przez Radę jest niewystarczająca. Brakować może około 15.000,00 zł. Być może uda się kupić sam pojazd, natomiast kwestia doposażenia, no te środki, które zagwarantowaliśmy, jako samorząd, zdaniem Pana Komendanta są niewystarczające. W związku z tym, ja poprosiłem Pana Komendanta, aby dokonał pewnej symulacji i zorientował się... Również tutaj zaproponowałem, że jako urząd możemy wskazać, bo szczerze mówiąc, na dzisiaj uznaję, iż kwota zabezpieczona jest właściwa. Można przy odpowiednich tutaj działaniach tą kwotę przeznaczając na pojazd, kupić pojazd właściwy do wykonywania celów związanych z pracą Straży Miejskiej. Jest to moje zdanie prywatne, ale należałoby to jeszcze, moim zdaniem, na dzisiaj sprawdzić i wtedy już dyskutować tutaj, jeżeli chodzi o kwestie, które podejmuje Rada. To jest jakby kwestia dotycząca samochodu. Jestem umówiony z Panem Komendantem, byliśmy wcześniej już umówieni, musieliśmy spotkanie przełożyć. Natomiast ja chciałem się jeszcze odnieść do kwestii monitoringu i również przypomnieć tutaj pewne zdarzenia, które miały miejsce przed zakupem, kiedy żeśmy przymierzali się do tego, żeby ten monitoring zainstalować. Przypomnę, iż nie było możliwości, była pewność, że oczywiście monitoring nie jest systemem czy sposobem na to, aby w 100 procentach wyeliminować zdarzenia czy też przestępczość na terenie miasta i gminy. Jest to środek, który oczywiście w dużym stopniu powinien ograniczać różnego rodzaju wykroczenia, zdarzenia czy też przestępstwa. Natomiast nie jest w stanie całkowicie

tych wszystkich procederów, tych wszystkich zdarzeń wyeliminować. Również pragnę przypomnieć o tym, iż wybraliśmy system monitorujący oszczędny, jeżeli chodzi o środki finansowe, toteż potrzebna jest jego bardzo drobiazgowo obserwacja i zgłaszanie wszystkich spraw związanych z niedowładem, złym funkcjonowaniem firmie, która to instalowała. I tutaj również mam zamiar, mam prośbę do Pana Komendanta, aby dokonać szczegółowego sprawozdania dotyczącego ewentualnych zakłóceń w pracy monitoringu. Jest to potrzebne, aby korzystając z prawa rękojmi zwrócić się do firmy o eliminację tych usterek. To ja mam tyle ze swojej strony, dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję, proszę Pana Komendanta. Druga część pytania, pierwsza właściwie dotyczyła dzikich wysypisk

Dariusz Pobiedziński - Komendant Straży Miejskiej: jeżeli chodzi o odpowiedź na to pytanie, ja w tej chwili nie jestem w stanie bardzo szczegółowo odpowiedzieć na to pytanie, ale jest to około kilkunastu na pewno dzikich wysypisk, które zostały ujawnione w ciągu roku. Ja mówię o tych wysypiskach, które w jakiś sposób znaczący mają wpływ na wizerunek, bo myślę, że tutaj do 30 wysypisk, które są mniejszych rozmiarów, gdzie udało nam się znaleźć winowajcę i ukarać lub przymusić go do tego, żeby uprzętnął to miejsce. Wracając do tych wysypisk, pełnych rozmiarów jest to około kilkunastu. Te sprawy są zgłaszane. My, jako Straż Miejska, strażnik, który ujawni dzikie wysypisko sporządza notatkę służbową i sprawę kieruje według właściwości do załatwienia do urzędu miasta. I w zasadzie nasza rola na tym się kończy. Może o tyle, jeżeli możemy w jakiejś późniejszej procedurze, możemy sprawdzić czy to wysypisko dalej jest, czy zostało zlikwidowane. Tutaj mamy takie uzgodnienie z Panią Prezes GPO dotyczące zgłaszania tego typu wysypisk i chodziło tu przede wszystkim o to, żeby nie rozciągać w czasie procedury usuwania tych śmieci, a przyspieszyć właśnie samo załatwienie sprawy, żeby bez zbędnej zwłoki GPO miało szansę posprzątać i usunąć te nieczystości.

Przewodniczący Rady: Dziękuję, proszę o pytania. Radny Piotr Woeltz proszę.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Woeltz: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowna Rado, ja będę chciał pomóc Panu Komendantowi i koledze Andrzejowi Lipko i wskaże te składowiska, to nie są wysypiska, to są składowiska. Pierwsze składowisko mieści się w Trzcincu przy ul. Rolniczej, potężne zasoby odpadów po byłym Doltexie, setki tysięcy ton. Drugie składowisko, drodzy Państwo, ulica Leśna, stadion, robi się koroną stadionu z odpadów pobudowanych inwestycji w naszym mieście. Następna jest taka już ładnie zamaskowana inwestycja, pobocze drogi 352 koło leśniczówki w stronę granicy. Tam są zakopane betonowe płyty spod inwestycji szpital przy Bogatyni. Następną inwestycją, która jest ukryta, jest za cmentarzem komunalnym, nie wiem z jakich rozbiórek, tego nie byłem w stanie określić, także komisja obywatelska. Kolejne składowisko jest, jadąc od rzeki za kościołem pw. Piotra i Pawła w stronę GPO, po prawej stronie, za zakładami Doltex i urzędem miasta – działem inwestycji, potężne masy asfaltu składowane na tej posesji. Jeszcze jedno składowisko potężne jest na granicy miasta Bogatynia i jasnej Góry. Setki tysięcy ton odpadów pobudowlanych na cieku wodnym jest przysypane. Tak mnie poinformował Rysiu Morawski – sołtys. A ponieważ jest to na obrzeżach miasta, a przed tablicą Jasnej Góry, nie można powiedzieć, że to jest na terenie Jasnej Góry. Panie Komendancie mam pytanie, z paru notatek doszliśmy do tego, że jakby procedura Pańskich służb kończy się na wizycie w urzędzie miasta i gminy Bogatynia, albo u Pana Brożyny, Naczelnika inwestycji, Pana Dominika Matelskiego i jakby się ślad urywa. Bo stwierdzenie ustne, w niektórych przypadkach pisemne, oba te stwierdzenia są w notatkach służb, że owe firmy i właściciele

posiadają odpowiednie pozwolenia, zezwolenia na składowanie. Chciałbym tu usłyszeć od Pana Burmistrza, czy o takich zezwoleniach na tych wszystkich wysypiskach, które wymieniałem, te firmy i ci właściciele kompetentne zezwolenia i pozwolenia na składowanie odpadów posiadają na dzień dzisiejszy? I jeszcze jedna informacja świeża z wczorajszego dnia. Ja się zwracałem do Pana w imieniu mieszkańców ul. I-go Maja o składowaniu odpadów, to jest datowana notka z 19 kwietnia z godz. 17.00, na tej posesji zalega gruz z remontów, w postaci cegieł, kamieni, płyt betonowych itp. Wszelkiego rodzaju odpadów budowlanych. Mieszkańcy sąsiadujących budynków oznajmili, że na działkę złożony jest również gruz z terenu miasta i gminy Bogatynia. Chciałbym, żeby Pan Komendant tą notatkę również pociągnął i czekam na odpowiedzi, czy są zezwolenia inwestorów na składowanie i czy właściciele działek mają takowe pozwolenia? Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo, proszę Pan Burmistrz Matelski.

Zastępca Burmistrza ds. Inwestycji - Dominik Matelski: Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, jeżeli chodzi o takie wysypiska, to jest taki problem w gminie i nie ukrywam, tutaj jest wiele takich miejsc, gdzie na bieżąco staramy się sprzątać. Natomiast nie wszystko jesteśmy w stanie, masakrycznie przybywa tych miejsc. No i tutaj przede wszystkim należałoby mocniej zaangażować Straż Miejską i jeździć i sprawdzać takie rzeczy. Jest monitoring i widać, w którym kierunku jeżdżą auta. Są uruchomione patrole lotne Policji i Straży Miejskiej. To są jednostki kompetentne do tego, żeby tych rzeczy pilnować i bardzo bym prosił, żeby tu duży nacisk w Straży Miejskiej postawić na tą sprawę i tego pilnować. Jeżeli chodzi o te konkretne lokalizacje, to ja się odniosę na piśmie. Jeżeli chodzi o ulicę Pocztową, to sprawa jest wyjaśniona, dlatego że taka informacja poszła z wydziału i tutaj nie ma większego problemu. Natomiast, nie znam, bo wszedłem w trakcie wypowiedzi Pana radnego, nie znam pozostałych lokalizacji, nie wiem, co tam jeszcze było. Chyba, że na piśmie Panie radny, tak? Czyli oczekuje Pan mojej odpowiedzi, niech mi Pan wyjaśni, o które lokalizacje chodzi, to postaram się w miarę swoich kompetencji i możliwości intelektualnych Panu odpowiedzieć w tym temacie.

Radny Piotr Woeltz: Tak, Panie Burmistrzu, prosiłbym na piśmie. Z wszystkimi zezwoleniami, pozwoleniami. I jeszcze zapomniałem, zastrzeżenie: na działce przy ul. Pocztowej, przy leśniczówce inwestor czy ktoś dostał pozwolenie na odtworzenie, zasypanie, remont pobocza, tam gdzie są ukryte te płyty betonowe, działkę 14/2. Zasypano również działkę 14/1, według szkicu projektowego, co posiadam, po wizji lokalnej – Komisja Obywatelska tam była – jest po prostu działka zasypana razem ze strumykiem. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo, czy Państwo radni mają jeszcze pytania?

Dominik Matelski – Zastępca Burmistrza ds. Inwestycji: Przepraszam, wszystkie dokumenty są do wglądu w urzędzie, ja takich informacji nie posiadam, także dziękuję ślicznie.

Przewodniczący Rady: Proszę o pytania Państwa radnych. Do Pana Komendanta oczywiście. Nie ma pytań? Dziękujemy Panu Komendantowi. Ja bym poprosił o wystąpienia Dowódcę Jednostki Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu.

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu - Bernard Szablowski: Na samym początku chciałem poinformować, iż nie zostałem poinformowany ani o programie, ani o terminie dzisiejszej sesji, dlatego stosowną analizę połączoną ze statystyką

dołączę Państwu w najbliższym czasie, powiedzmy w ciągu dwóch tygodni, na piśmie taka analiza zostanie Państwu dołączona. Wczoraj zostałem telefonicznie zaproszony tutaj na sesję w celu przedstawienia swojej opinii w kwestii zakupu samochodu dla OSP Sieniawka i tylko kilka zdań chciałbym na ten temat, jeżeli to jest właściwy czas. Najpierw chciałbym przedstawić Państwu, bo może nie wszyscy się orientują, kwestie strukturalne. 29 grudnia 1999 roku Minister Spraw Wewnętrznych ówczesny powołał twór, który się nazywa Krajowy System Ratowniczo – Gaśniczy. Najprościej i najbardziej obrazowo mówiąc, jest to sieć szybkiego reagowania różnych podmiotów ratowniczych, z których jakby najliczniejszą część stanowią Państwowe Straże Pożarne oraz Ochotnicze Straże Pożarne. W skład tego systemu cyklicznie wprowadzane są najlepsze Ochotnicze Straże Pożarne z obszaru całego kraju. Osobą odpowiedzialną za tworzenie tego systemu na obszarze gminy, zgodnie z wytycznymi Pana Wojewody, jest burmistrz lub wójt, w zależności od struktury danego obszaru. I teraz jeżeli chodzi o nasz powiat to ta gmina Bogatynia jest białą kartą, jest jedynym powiatem, który nie ma włączonej żadnej jednostki OSP do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego. Takie starania od kilku lat prowadzimy wspólnie z OSP w Sieniawce. Na przeszkodzie praktycznie przez cały ten okres stoi jeden fakt, to jest zakup samochodu średniego gaśniczego. Dlatego, że podstawowym wymaganiami, dotyczącym przyjęcia danej straży pożarnej do krajowego systemu ratowniczo – gaśniczego jest posiadanie dwóch co najmniej średnich samochodów gaśniczych. Może ja w tej chwili wypunktuję plusy, które gmina w związku z wprowadzeniem w struktury KSRG OSP Sieniawka odczuje bezpośrednio. Przede wszystkim jest to zwiększenie bezpieczeństwa wszystkich mieszkańców gminy, wynika z tego, że dane OSP, które wchodzi do KSRG, wchodzi bezpośrednio z nami, czyli strażą państwową w system pełnej łączności, pełnego alarmowania, pełnego dysponowania. Punkt drugi: usprawnienie działalności jednostki, wynika z faktu, że dana jednostka, która jest w KSRG jest wyposażona i doposażona w pierwszej kolejności w sprzęt z centralnych dotacji przedkładanych przez komendanta głównego PSP oraz Ministra Spraw Wewnętrznych. Jest to także pełna możliwość pozyskiwania sprzętu uznanego za zbędny w jednostkach państwowych. A takiego sprzętu wyprowadzamy do jednostek OSP, o których mowa rokrocznie dość sporo. Udział w szkoleniach i ćwiczeniach, zarówno powiatowych, jak i międzynarodowych. Takie ćwiczenia na bazie współpracy niemiecko – czeskiej, no mamy ich praktycznie co miesiąc i tam są wprowadzane prawie wyłącznie siły z KSRG. Możliwości podnoszenia swoich kwalifikacji przez strażaków ochotników na kursach organizowanych w ramach środków pozyskiwanych z Unii. To jest kolejny punkt, który pozwala na takie działania jedynie w przypadku wstąpienia danego OSP w struktury, o których mówimy. Ze statystyk i analiz wynika, że jednostki z KSRG w porównaniu do wszystkich jednostek uczestniczą w 80 procentach wszystkich działań ratowniczych, czyli obsługują 80 procent zdarzeń. Jest to zatem zdecydowanie lwią część pracy ratowniczej. Dodatkowo włączenie w struktury KSRG OSP Sieniawka będzie skutkowało dysponowaniem danego OSP także poza teren gminy do dużych akcji ratowniczych, gdzie ratownicy praktycznie nabywają umiejętności, gdzie na ćwiczeniach często nie jesteśmy w stanie nabyć. Cóż jeszcze można dodać? Dodać jeszcze można, że gmina Bogatynia jest broniona przez pięciu, dosłownie pięciu strażaków zawodowych. Taki jest skład zmiany w jednostce ratowniczo – gaśniczej, która znajduje się w Bogatyni. Jest to ilość zdecydowanie niewystarczająca do prowadzenia skutecznego działania w przypadku jakiegoś większego zagrożenia i myślę, że wszyscy mamy tego świadomość. Dotychczas wszystkie interwencje, jakie miały miejsce na terenie gminy, wszystkie większe interwencje były posiłkowane najbliższą, sąsiednią OSP z KSRG, czyli OSP Radomierzyce. Dlatego, że np. gmina Zgorzelec ma dwie jednostki w KSRG, jest to Radomierzyce i Trójca. Gmina Węgliniec ma dwie, jest to Węgliniec i Ruszów. Bogatynia nie ma w tej chwili żadnego. Nowe wytyczne Komendanta Głównego w sprawie dysponowania zastępów, które w tej chwili będą

wprowadzane praktycznie od przyszłego miesiąca, mówią o dysponowaniu w pierwszej kolejności do każdego zdarzeń jednostek KSRG. Myślę, że w konsekwencji, jeżeli takiej jednostki nadal nie będzie na terenie gminy Bogatynia, może dojść do potrzeby rozliczeń finansowych z sąsiednią gminą, jeżeli całe utrzymanie KSRG spadnie na jej barki. To jest może tyle krótkiego uzasadnienia. W tej chwili jestem gotów odpowiedzieć na wszystkie pytania Państwa.

Przewodniczący Rady: Proszę, Pani Elżbieta Niczyporuk. Rzeczywiście Panie Komendantcie, zaproszony na dzisiejszą sesję w temacie bezpieczeństwa pożarowego na terenie gminy był Dowódca Jednostki PSP w Bogatyni, którego tu dzisiaj tutaj nie ma, dlatego widząc pana pomyślałem, że mógłby Pan nam te tematy przybliżyć, ale oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zapytać Pana o pewne rzeczy. Proszę bardzo.

Elżbieta Niczyporuk - Wiceprzewodnicząca Rady: Chciałam nawiązać do wczorajszej komisji budżetowej, na której to Panowie z OSP Sieniawka próbowali nas przekonywać i uzasadniać zasadność tego przedsięwzięcia. Natomiast była też tam mowa o takim ratownictwie medycznym. Ja chciałabym, żeby pan ten zakres dotyczący ratownictwa medycznego, bo tam Panowie mówili, że będą mieli przeszkolenia w razie zawałów, złamań, nagłych wypadków, również taka pomoc, mając takie nazewnictwo i tego typu wóz, będzie można korzystać. Bardzo proszę, żeby Pan nam przybliżył ten wątek.

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu: Rokrocznie na bazie Komendy Wojewódzkiej PSP odbywa się kilka lub kilkanaście szkoleń z ratownictwa medycznego dla OSP. Podobnie, jak we wszystkich innych przypadkach, w pierwszej kolejności udział w takim szkoleniu mają zapewnione członkowie OSP z Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego. Dlatego, że jednym z wymogów dalszych dla jednostki włączonej w taki system jest posiadanie sprzętu medycznego, który w naszej nomenklaturze strażackiej oznacza torbę PSP 1 lub R2, nie będziemy wchodzić tutaj w szczegóły. W każdym razie ratownik po takim przeszkoleniu jest uprawniony do udzielenia pomocy przedmedycznej w każdym przypadku dopuszczonym przez Ustawę o ratownictwie medycznym. Mogę tutaj sypnąć wieloma przykładami, kiedy na przykład strażacy z Ruszowa czy Węglińca dzięki posiadaniu tego typu umiejętności ratowali życie człowieka, albo w wyniku wypadku drogowego, albo w wyniku innych zdarzeń losowych.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Radny Andrzej Lipko i radna Krystyna Dudziak – Piewowska.

Radny Andrzej Lipko: Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Proszę Państwa, że taka jednostka jest w naszej gminie potrzebna w świetle nowych przepisów, to dla mnie nie podlega dyskusji. Mam jedynie pytanie takie do Pana Komendanta, czy będą musiały być uruchomione dodatkowe środki budżetowe gminy, oprócz zakupu tego pojazdu bojowego, bo tu Pan wspomniał, że łączność będzie musiała być zrobiona, że inne wyposażenie, czy dodatkowe środki z gminy będą musiały być uruchomione, o ile taki wóz bojowy byśmy kupili?

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu: Jeżeli to będzie samochód z pełnym wyposażeniem, czyli z wyposażeniem, którego wymagają przepisy, to wtedy w zakresie sprzętowym nie ma już dodatkowych kosztów, oprócz kosztów szkoleń i kosztów łączności, z tym że to nie są już wtedy duże środki. Tak, oczywiście w momencie wprowadzenia w struktury jednostki, jednostka otrzymuje dotacje z budżetu centralnego.

Natomiast, po to, żeby wprowadzić tą jednostkę trzeba troszeczkę zainwestować. To jest tak, jak ze sportowcem. Po to, żeby on mógł potem zbierać profity, trzeba najpierw troszeczkę w niego zainwestować.

Radny Andrzej Lipko: Czyli później ewentualnie jakieś pieniądze z centrali gmina miałyby zwrócone? Tak mam rozumieć?

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu: To nie są zwrócone. Rokrocznie na prowadzenie działalności są przesyłane dotacje.

Radny Andrzej Lipko: I kto z tych dotacji korzysta? Czy gmina partycypując w ten system będzie miała jakiś procent kosztów, powiedzmy na szkolenia itp?

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu: Są dwie drogi. Jednostka składa wnioski o dotacje i te dotacje wpływają bezpośrednio wtedy na działalność jednostki.

Przewodniczący Rady: Dziękuję, proszę bardzo Pani radna.

Radna Krystyna Dudziak – Piwowska: Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Szanowni radni, Szanowni Państwo, ja nie wiem, czy dobrze zrozumiałam, żeby jednostka została włączona w Krajowy System Ratownictwa wymogiem podstawowym jest, że musi posiadać ten wóz, dwa samochody. W obrębie gminy dwa samochody? Czy w Sieniawce muszą być te dwa samochody?

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu: Dana konkretna jednostka.

Radna Krystyna Dudziak – Piwowska: Czyli każda. Czy Zgorzelec jest włączony w ten system?

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu: Zgorzelec, jako gmina ma dwie jednostki w systemie. Czyli Radomierzyce i Trójca. Samo miasto nie ma jednostki OSP w ogóle.

Radna Krystyna Dudziak – Piwowska: Przekazał Pan, że mamy pięciu zawodowo wykształconych strażaków, tak?

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu: Pięciu zawodowych strażaków pełni codziennie służbę w jednostce ratowniczo – gaśniczej tutaj.

Radna Krystyna Dudziak – Piwowska: I to jest wystarczająca ilość na nasz rejon?

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu: To jest ilość, która wynika z etatyacji.

Radna Krystyna Dudziak – Piwowska: A czy, żeby włączyć się do tego krajowego systemu, to tutaj nie będzie jakiegoś wymogu tych zawodowych strażaków, większej ilości?

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu: Włączenie OSP Sieniawka do KSRG nie ma nic wspólnego z ilością etatów w straży państwowej.

Radna Krystyna Dudziak – Piwowska: Czy na tej mapie zabezpieczenia przeciwpożarowego, to że w Bogatyni żadna jednostka OSP nie jest włączona w ten system... .. bo ja uważam, że to powinien być odgórny wymóg, że zapewnienie bezpieczeństwa to musi być: w rejonie gminy np. jedna przynajmniej jednostka OSP włączona w krajowy system plus ta straż, która jest. A to nie odbywa się tak. Nie ma równowagi między tym zabezpieczeniem a potrzebami. Bo ja rozumiem, np. w ratownictwie medycznym na jakiś rejon musi być ileś karetek, ileś służb medycznych gotowych. No nie wiem czy ten krajowy system podniesie bezpieczeństwo, skoro przez tyle czasu nie było. Na ile to jest konieczne? Bo jakoś nie widzę tej zależności. No bo jeżeli przez tyle lat żadna OSP nie została włączona w ten krajowy system, no to na ile to jest potrzebne? Uważam, że to bezpieczeństwo musi być zabezpieczone na terenie gminy, skoro przez tyle lat jest tak, jak jest. A teraz na ile to jest potrzebne, że musimy...bo ja mam wrażenie, że my na tą straż przeznaczamy wcale nie mało w budżecie corocznym, przez ileś tam kadencji jakieś pieniądze. I nagle się dowiaduję, że żadna jednostka to tak czuję, że to jest taka nasza porażka, że nic nie zrobiliśmy w tym kierunku, żeby chociaż jedna taka jednostka była godnie reprezentowana.

Andrzej Grzmielewicz – Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo ja może troszeczkę powiem na temat genezy, bo uczestniczę w spotkaniach OSP Sieniawka. Chciałem powiedzieć o tym, że strażacy z OSP Sieniawka jakby zainicjowali tą całą drogę, która nazywa się włączeniem do krajowego systemu. Chciałbym zwrócić uwagę na dwie rzeczy: na szkolenia, które już w tej chwili mają za sobą i które pozwalają im na to, aby w najbliższej przyszłości mogli do tego systemu przystąpić, ale również na sprzęt, który gmina systematycznie uzupełnia i jest to również sprzęt, który pozwala na działania w takim zakresie. Ja szanowni Państwo chciałem zwrócić uwagę na jedną rzecz. Już jak Państwo się orientujecie w gminie mocno zaawansowane są prace, jeżeli chodzi o drogę transgraniczną. Wydaje mi się, że z uwagi na ten jeden choćby aspekt należy tutaj postawić na to, aby Sieniawka odpowiedni dokument i uprawnienie dostała, bo przypominam, że nie jest to ratownictwo wyłącznie ograniczone do terenu gminy, ale ratownictwo, które odnosi się i do gmin sąsiednich i do obszarów poza granicami naszego kraju. Bezwzględnie w tym zakątku taka jednostka jest potrzebna. Oczywiście my możemy mieć wątpliwości, bo możemy zapytać tak: dlaczego gmina ma partycypować, jeżeli chodzi o jakieś zadania, które nie są związane bezpośrednio z działaniami na jej terenie i tu rzeczywiście takie pytania mogą się pojawiać, dlatego ja mam też tutaj konkretne pytania: jak wyglądają rozliczenia między np. stroną niemiecką a polską w przypadku, gdy OSP Sieniawka w ramach, gdy zakładam znajdzie się w tym systemie, dokona na terenie przygranicznego państwa. My doskonale wiemy, że tutaj jednostki niemieckie, czeskie też uczestniczą w sytuacjach zagrożeń i w sytuacjach, gdy taka interwencja jest uzasadniona, a przede wszystkim dla nas bardzo potrzebna. I to jest jakby pierwsze moje pytanie. Natomiast moim zdaniem, Szanowni Państwo, to nie ulega jakiejś większej wątpliwości, dlatego, że jest to największa jednostka, jeżeli chodzi o liczbę strażaków zrzeszonych w OSP Sieniawka. Gdybyście Państwo też popatrzyli na statystykę związaną z liczbą interwencji, to też przekonacie się, że tych interwencji jest kilkakrotnie więcej, niż w innych jednostkach na terenie gminy. No i wreszcie kwestia samego położenia tej jednostki powoduje, że właśnie w kontekście budowy drogi transgranicznej takie interwencje będą bardzo skuteczne, bo będą bardzo szybkie. I tutaj naprawdę zaufałbym słowom wypowiedzianym przez Pana Komendanta, ponieważ przynajmniej jedna na terenie gminy taka jednostka jest potrzebna. I to jest wszystko prawdą, co mówi Pani radna Krystyna Piwowska, że nasze jednostki wyposażone są nieźle i to nie chodzi o samochody, bo to również tutaj dokonaliśmy dwóch ważnych zakupów w tym roku, natomiast chodzi również o sprzęt i tutaj muszę powiedzieć,

że ten sprzęt do szczególnie tych akcji ratowniczych jest na dobrym poziomie, jest przekazywany. A proponowałbym, drodzy Państwo, docenić starania samych strażaków ochotników, którzy w tej chwili są na etapie dogrywania wszystkich kwestii formalnych. Już posiadają wiele uprawnień i zaangażowali się, ponieważ tak postrzegają swoją misję. Także oddając głos Panu Komendantowi, tyle. Dziękuję.

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu: Ja odpowiem na to pytanie postawione przez Pana Burmistrza. Więc sytuacja rozliczeń finansowych wygląda tak, że burmistrzowie sąsiednich powiatów podpisują ze sobą porozumienie i te porozumienia w skali kraju wyglądają różnie. Najczęściej są to porozumienia o wzajemnej współpracy bez rozliczeń finansowych, ale wiem także, że są porozumienia, które mówią o pokrywaniu kosztów przez stronę, na której działały służby ratownicze sąsiednie. Także to będzie do uzgodnienia pomiędzy sąsiednimi burmistrzami.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo, czy mają Państwo jeszcze jakieś pytania?

Radna Krystyna Dudziak – Piwowarska: (*głos z sali*)

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu: Ja może tylko wyjaśnię, bo mówiła Pani o wielu zakupach. Wszystkie działania Pana Burmistrza, które szły, idą w kierunku właściwym, bo to jest cały czas wzrost bezpieczeństwa, którego jakimś tam finalnym stopniem będzie wprowadzenie jednostki OSP do systemu. Natomiast wszystkie działania Pana Burmistrza prowadziły w tym kierunku właściwym, żeby ten jakiś poziom osiągnąć.

Andrzej Grzmielewicz – Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja w sumie nie miałem o tym mówić, ale chyba też musimy sobie zdać sprawę i mieć, zresztą Państwo na pewno macie taką świadomość, że są wydatki gminy, tu się posłużę choćby przykładem edukacji czy służby zdrowia, gdzie tak naprawdę nie można przeliczać określonych wydatków na korzyści, które ewentualnie mogą później płynąć, bo jest to kwestia bezpieczeństwa, nie tylko, jest to także kwestia życia i myślę, że jeśli taką możliwość mamy, aby w tym krajowym systemie nasza jedna jednostka uczestniczyła, a zaręczam Państwu, że jest to jednostka bardzo prężna, bardzo liczna, w której jest bardzo duże zaangażowanie młodzieży, to naprawdę należy tak zrobić, bo przyniesie to korzyści niematerialne, ale korzyści związane z poprawą tego o czym mówię. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję, czy Państwo radni mają jeszcze pytania do Pana Komendanta? Skoro nie, ja Panie Komendancie korzystając z Pana obecności, chciałbym, żeby Pan przybliżył nam temat zakupu wozu, o którym rozmawialiśmy dla Państwowej Straży Pożarnej, jednostki w Bogatyni, o którym rozmawialiśmy na początku tego roku. Jak sprawa wygląda?

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu: W tej chwili został rozpisany przez Komendę Główną w Warszawie przetarg na dostarczenie takich samochodów. Dlaczego przetarg przez Komendę Główną? Dlatego, że tych samochodów będzie zakupionych na poziomie centralnym więcej i to jest bardziej opłacalne. Termin realizacji tego przedsięwzięcia najbardziej w tej chwili realny, to jest miesiąc listopad.

Przewodniczący Rady: Tu jednostka bogatyńska jest przewidziana w tym przetargu, tak?

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu: Tak, ja mówię cały czas o naszym samochodzie.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Jeśli Państwo nie mają pytań, ja bardzo Panu Komendantowi dziękuję, przepraszam jeszcze raz za tą pomyłkę. O statystykach, o których Pan mówił, będzie nam miło zajrzeć, jeśli takie się pojawiają. Także dziękuję bardzo. Proszę Państwa w tym punkcie mamy jeszcze wystąpienie Prezesa Zarządu Miejsko – Gminnego Związku OSP w Bogatyni. Rozumiem, że jesteście Panowie przygotowani i w zastępstwie Pana Prezesa, Pan zabierze głos, proszę bardzo.

Prezes OSP Sieniawka – Artur Siwak: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, w zastępstwie Prezesa Gminnego mam przeczytać sprawozdanie roczne za rok 2009 z działalności OSP na terenie Miasta i Gminy Bogatynia.

/Sprawozdanie stanowi załącznik nr 8 do protokołu sesji/

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Państwo radni bez pytań. Pan Burmistrz poproszę.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia - Andrzej Grzmielewicz: Szanowni Państwo, ja przeproszę, chciałem zająć jeszcze pięć minut, dlatego, że nie będę chyba uczestniczył w drugiej części sesji. O godz. 11.45 mam bardzo ważne spotkanie, ale chciałem Państwu przekazać pewne informacje i jednocześnie bardzo gorąco podziękować, dlatego że Państwa dokument w postaci stanowiska Rady Gminy i Miasta oddającego hołd ofiarom wypadku pod Smoleńskiem oczywiście przekazałem do wszystkich najwyższych instytucji. Serdecznie za Państwa stanowisko dziękuję. Podobnie rzecz się ma z uchwałą rady, która trafiła do Kancelarii Prezydenta, do Kancelarii Sejmu, Senatu. Również skierowałem, jako kopie, do wszystkich klubów parlamentarnych. Serdecznie Państwu dziękuję za podjęcie tych decyzji na ostatniej sesji. No i tyle mam ze swojej strony, proszę wybaczyć mi dzisiejszą nieobecność, spotkanie miałem dużo wcześniej zaplanowane, także w miarę możliwości do godziny 11.45 będę dzisiaj, a później proszę o dyspensę. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję, 10 minut przerwy.

do punktu 4
Podjęcie uchwał

4.1. w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy na 2010 rok

/Projekt uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu sesji/

Przewodniczący Rady: Proszę Państwa po przerwie, witam, na sali jest 20 radnych, quorum. Przechodzimy do punktu dotyczącego podejmowania uchwał i przede wszystkim w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2010 rok, to jest projekt 519/10. Zanim Pani Skarbnik oddam głos, to powiem, że Komisja ds. Obywatelskich i Praworządności w wyniku głosowania... inaczej, wpłynęły do projektu uchwały trzy autopoprawki, 1, 2, 3. Autopoprawka nr 1 na Komisji ds. Obywatelskich i Praworządności została wzięta pod uwagę, czyli głosowano ją wraz z projektem uchwały dotyczącym zmian w budżecie Gminy. Autopoprawkę nr 2 też głosowano. Komisja ds. Obywatelskich i Praworządności nie odniosła się do autopoprawki nr 3. Komisja nie wydała opinii do autopoprawki nr 2, pozytywnie zaopiniowała autopoprawkę nr 1 i nie wydała opinii do projektu uchwały w sprawie zmian w

budżecie Gminy na 2010 rok. Komisja Rozwoju Gospodarczego Gminy, Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała autopoprawkę nr 1, pozytywnie zaopiniowała autopoprawkę nr 2 i pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja ds. Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy na 2010 rok wraz z autopoprawką nr 1 i 2, nie opiniując autopoprawki nr 3. Proszę bardzo Pani Skarbnik.

Skarbnik Gminy - Bogumiła Wysocka: Panie Przewodniczący, Panie, Panowie Radni, szanowni Państwo, projektem uchwały wprowadza się następujące zmiany budżetu gminy na rok 2010. O 537.940,00 zł zwiększa się dochody z tytułu wykupu gruntu, dotyczy to wykupu gruntu drogi do Sieniawki. 24.118,00 zł jest to ostatecznie rozliczenie dotacji na wyposażenie pracowni mechatronicznej i jednocześnie zmienia się klasyfikację – paragraf dochodów do pozostałej części wyposażenia pracowni mechatronicznej. Dochody z tytułu realizacji zadań z zakresu administracji rządowej, zwiększenie o 12.000,00 zł i zmniejszenie o 12.000,00 zł dotyczyło zmiany paragrafu klasyfikacji, ponieważ są wątpliwości interpretacyjne, dlatego w autopoprawce nr 3 skreślamy te zmiany. Jeżeli chodzi o wydatki to 1.125.000,00 zł planuje się przeznaczyć w formie dotacji dla Urzędu Marszałkowskiego na remont drogi wojewódzkiej 352. 1.200,00 zł na wykupy gruntu, tj. droga w Posadzie. 1.000.000,00 zł na budowę mieszkań komunalnych przy ul. Marii Skłodowskiej – Curie. 2.500,00 zł – zakup zestawu multimedialnego. 180.000,00 zł na zadania promujące gminę, Państwo macie wymienione te zadania. 19.000,00 – nagrody dla trenerów i 30.000,00 zł – stypendia różne. Zwiększa się przychody o 1.794.442,00zł, jak również zmienia się zakres rzeczowy zadania związanego z dotacją dla SP ZOZ w Zgorzelcu. Ponieważ rezonans magnetyczny został w ubiegłym roku zakupiony, rozliczony, wobec tego środki te, które Państwo zabezpieczyliście w budżecie w wysokości 200.000,00 zł byłyby przeznaczone na dofinansowanie budowy pracowni na rezonans magnetyczny. W załączniku limitów wydatków na wieloletnie programy inwestycyjne wprowadza się zadanie związane z budową mieszkań komunalnych, łączna wartość nakładów 18.235.212, 00 zł, z tego 1.000.000,00 zł w roku bieżącym, 9.000.000,00 zł w roku 2011, i 8.000.000,00 zł w roku 2012. Do przedłożonego projektu wskazujemy jeszcze trzy autopoprawki. Pierwsza wiąże się z uzyskaniem dochodów od kopalni z tytułu wycinki drzew – 2.900.000,00 zł. Planuje się przeznaczyć te dochody na przebudowy ulic II Armii W.P, Daszyńskiego, Zygmuntońskiej, Pastwiskowej, 3-go Maja – kwota 2.400.000,00 zł. Jednocześnie w załączniku limitów wydatków na wieloletnie programy inwestycyjne o taką kwotę zmniejsza się nakłady na rok 2011. 500.000,00 zł byłyby to środki przeznaczone na objęcie udziałów w spółce GPO. Spółka GPO za te środki zakupiłaby linię do selektywnej zbiórki odpadów. Zwiększa się też zakres rzeczowy zadania przebudowa ulic: II Armii W.P i tych pozostałych o ulice 3-go Maja. Autopoprawka nr 2 wiąże się ze zmianą wydatków. Zmniejsza się o 600.000,00 zł środki przeznaczone na obwodnicę, ponieważ w tym roku nie wydamy ich na usunięcie kolizji, a przeznaczone byłyby te środki na zakup wozu gaśniczo – pożarniczego dla OSP w Sieniawce. Kwota 600.000,00 zł. Na to zadanie występujemy o dofinansowanie. To dofinansowanie jest możliwe w wysokości 30 procent wartości tego wozu bojowego. Wtedy, kiedy dostaniemy już decyzję o dofinansowaniu te środki wprowadzimy do budżetu i będą one przeznaczone na inne wydatki. Autopoprawka nr 3 to przeznaczenie też środków z obwodnicy – kwota 65.000,00 zł na remont drogi Górskiej w Jasnej Górze i jednocześnie skreślenie tego zapisu dotyczącego zmiany klasyfikacji dochodów z kwotą 12. 000,00 zł. I to są wszystkie zmiany zaproponowane w tym projekcie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Proszę Państwa radnych o zadawanie pytań. Pani Elżbieta Niczyporuk, proszę bardzo, a następnie radny Pan Jerzy Wojciechowski.

Wiceprzewodnicząca Rady - Elżbieta Niczyporuk: Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Państwo wprowadzamy kolejne zadania do budżetu. Ja chciałabym się jednak zatrzymać i usłyszeć odpowiedź na temat realizacji zadań, które już zostały zaplanowane w tegorocznym budżecie. Mieszkańcy, że tak powiem zniecierpliwieni, bo od wielu lat oczekują na te zadania, o których zaraz powiem, w związku z tym zanim będziemy głosować i pochylać się nad tymi zadaniami nowymi, które na pewno są ważne i istotne, chciałabym mieć odpowiedź na pytania, na zadania, które już powinny być realizowane, mam już prawie miesiąc maj. Więc pierwsze pytanie dotyczy zadania pod nazwą: przebudowa nawierzchni ulic Okrzei, 22-Lipca, Hanki Sawickiej, Reymonta wraz z infrastrukturą. Kwota w budżecie to jest 598.000,00 zł. Jeszcze tutaj chciałabym wyjaśnienia od Pana naczelnika, z tego względu, że z informacji, jakie w ubiegłym roku posiadaliśmy, dokumentacja na to zadanie została sporządzona, natomiast w części opisowej budżetu jest napisane „na wykonanie dokumentacji”. To nie wiem, czy ponownie będziemy dokumentację wykonywać, czy to jest błąd pisarski. Drugie zadanie to jest ... na ubiegłej sesji pytałam o zadanie, które dotyczy przekazania udziału pieniężnego w PEC na rozbudowę sieci ciepłej w obrębie ulic Dymitrowa, Puszkina, Krakowskiej, Krótkiej i Żymierskiego. Udział ten miałby wynosić 1.500.000,00 zł. Dostałam odpowiedź. 14 kwietnia miało się odbyć walne zgromadzenie akcjonariuszy, na którym miało nastąpić podwyższenie kapitału, a więc zadaję pytanie czy to już nastąpiło i jeżeli nastąpiło, kiedy rozpocznie się realizacja, bowiem mieszkańcy ulic, które wymieniłam od wielu lat oczekują na uciepłownienie i na to, żeby mogli korzystać z sieci PEC. Trzecie moje pytanie i wątpliwość – proszę o wyjaśnienie – dotyczy zalewu. Na sesji w dniu 16 marca zgłosiłam wniosek w ramach wolnych wniosków na temat przekazania z nadwyżki budżetowej kwoty 1.000.000,00 zł na rozpoczęcie prac nad zalewem. Zadanie to nosi nazwę „odbudowa kompleksu sportowo – rekreacyjnego z kąpieliskiem”. Oczywiście kompleksu zalew. Za tym wnioskiem głosowało 18 radnych, jedna radna się wstrzymała. W związku z tym, mając na względzie, że w roku 2009 ponieśliśmy wydatki na zakup działki od elektrowni, podnieśliśmy również w granicach 490.000,00 zł wydatek na wykonanie kosztorysu i projektu, wiem że zadanie to można etapować, zdaję sobie sprawę, że są duże środki potrzebne, natomiast to, co w tej chwili się na zalewie dzieje i jakie są oczekiwania mieszkańców i powiedzmy zgłoszenia dotyczące tego, że to piękne kiedyś miejsce ulega degradacji, niszczeniu, a z tego co zdążyłam przeczytać i zauważyć, w budżecie jest przeznaczona kwota 55.000,00 zł, jeżeli dobrze pamiętam na wycinkę drzew. Także bardzo proszę o odniesienie się do tych kwestii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Dziękuję, proszę Pan Burmistrz Matelski.

Zastępca Burmistrza ds. Inwestycyjnych – Dominik Matelski: Szanowni Państwo, Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Ja chciałbym się odnieść tutaj w pierwszej kolejności do zalewu. Zalew jest w trakcie prac raczej ciężko na dziś jest odpowiedzieć, w jakim kształcie będzie to wszystko wyglądało, dlatego że jesteśmy w trakcie odtwarzania zieleni. Został uporządkowany teren związany z topolami, które zagrażały i zgodnie z przepisami ochrony środowiska z mocy prawa zostały usunięte. W tej chwili z nasadzeń będziemy nasadzać drzewa. W przyszłym tygodniu przygotujemy już takie konkretne rozwiązania, które będą wdrażane. Jeżeli chodzi o tą część typowo techniczną, o projekt, to trzeba mieć na względzie to, że na zalewie sytuacja wygląda w ten sposób, że trzeba będzie wyczyścić niecki. Pozwolenie wodno – prawne opiewa, że jeżeli inwestycja musi być prowadzona od miesiąca października do miesiąca marca. Tak wynika z prawa ochrony środowiska i różnych innych przepisów prawnych. Czyli de facto, jeżeli na zalewie chodzi o czyszczenie niecek, będziemy mogli podjąć to zadanie w miesiącu październiku. Ze względu, w ubiegłym roku,

na różne okoliczności, m.in. na finanse te działania nie zostały podjęte, dlatego też w tym roku zaczynamy od tworzenia zieleni, to po pierwsze. Po drugie uporządkowania, no nie ukrywam wieloletniej już degradacji, bo ten zalew nie uległ degradacji w ciągu jednego, czy dwóch lat, tylko po prostu poprzez pewien czas nie inwestowano w to miejsce. W tej chwili zaczynamy od podstaw, od tworzenia zieleni. W miesiącu październiku przymierzyć się i rozpocząć czyszczenie niecek. Natomiast wszystkie prace architektoniczne i budowlane zostaną wykonane po wyczyszczeniu tych niecek. Czyli w tej chwili na spokojnie zaczynamy prace planistyczne. Odnośnie tej drugiej działki, która myślę, że niebawem zostanie przekazana na rzecz gminy – jest to działka przy zalewie, przy ul. Pocztovej, która również wpisuje się w całą koncepcję tego wielkiego obiektu i w tym momencie będziemy mogli rozpocząć realizację, zgodnie z założeniami. Na tej drugiej działce jest planowane wykonanie kąpieliska otwartego z niecką ze stali nierdzewnej. Została wykonana ku temu odpowiednia koncepcja, która została przedłożona do Agencji Nieruchomości Rynku Rolnego i tam zapadną decyzje o nieodpłatnym przekazaniu dla gminy tej działki. I w momencie, kiedy będziemy w posiadaniu tej działki, będziemy mieli prawo do dysponowania, będziemy mogli wykonać dokumentację i zaprojektować to, co miałyby się tam znaleźć. Wstępne zarisy i koncepcja została Państwu radnym przekazana na poprzedniej sesji, to znaczy sesji inwestycyjnej, która dotyczyła bezpośrednio zalewu. Tu Państwo radni mają w tym temacie całą wiedzę, jakie są plany. Natomiast, co do reszty, to tak jak mówię: pewne prace w związku z ochroną środowiska muszą być przeprowadzone w miesiącach zimowych. W ubiegłym roku nie byliśmy w stanie finansowo ani technicznie tego zadania przeprowadzić. Planujemy je na ten rok i myślę, że zakończymy czyszczenie tych niecek w 2011 roku. Natomiast co do reszty, to tak jak mówię, jeszcze jesteśmy przeddzień podpisania aktu notarialnego, z Agencją Rynku Rolnego. To jest integralna koncepcja, która łączy się z tymi oboma projektami i tu chcielibyśmy mieć 100 procent pewności, że te założenia przyjęte i ta lokalizacja ogrodów czy też przejść, czy też całej infrastruktury, która będzie towarzyszyła zalewowi, że będzie niezachwiana w tej koncepcji, która została wypracowana m.in. z Państwem, zostało to przekonsultowane, byli architekci na sesji. Także można było się głęboko zapoznać. Natomiast, jeżeli są potrzebne jakieś szczegóły, ja zapraszam do pionu inwestycji i tam udzielimy wszelkich informacji, co do tego zadania. Co do reszty, prosiłbym naczelnika, bo tutaj te pytania w związku z remontem Okrzei, 22 – Lipca, wiem że tu są pewne przeszkody techniczne, żeby realizować te zadania. W związku z tym, że mamy przewężenia kanalizacji na ul. Świerczewskiego i Bojowników, ale prosiłbym Pana naczelnika o wyjaśnienie szczegółów technicznych z projektu. Dobrze, Panie naczelniku, bardzo proszę. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący Rady: Pani radna jeszcze, pytanie dotyczące zalewu.

Wiceprzewodnicząca Rady – Elżbieta Niczyporuk: Panie Burmistrzu, ta odpowiedź jest nie do końca zadowolająca. Bowiem, Pan mówi ze względu na brak środków finansowych w ubiegłym roku. Toż nie inaczej, jak w ubiegłym roku były zaplanowane w budżecie środki, o ile dobrze pamiętam, w granicach 2.000.000,00 zł na zalew. Środki te nie zostały wykorzystane, wręcz przeciwnie były nawet przekazywane na inne zadania. Natomiast w tym roku Pan mówi, że to jest pora nie właściwa, a z drugiej strony też, że będą wykonywane pewne prace. Jak mogą być wykonywane, skoro pojawiają się kolejne zmiany w budżecie? I właśnie dlatego, przy tej okazji to mówię, kwota na zalew nie pojawia się żadna. A z drugiej strony o tych zgodach i wystąpieniach do Agencji Rolnej Skarbu Państwa to myśmy w ubiegłym roku, jeżeli dobrze bym odszukała i przesłuchała wystąpienia na kolejnych sesjach, to kilka razy byliśmy zapewniani, że to jest tuż, tuż. Byliśmy również zapewniani o tym, że będzie wystąpienie i staranie się o dofinansowanie tego zadania ze środków unijnych. Też na

ten temat się nic nie mówi. W związku z tym uważam, że jest to pora jak najbardziej odpowiednia i właściwa, tym bardziej, że jak dobrze pamiętam, to mamy również pozwolenia na budowę, jeżeli chodzi o kompleks ten. I również podkreślam jeszcze raz, że zadanie to można podzielić i można je realizować w części takiej, która jest odpowiednia do środków finansowych i do pory roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Dziękuję, Pan Burmistrz, proszę.

Zastępca Burmistrza ds. Inwestycji – Dominik Matelski: Szanowni Państwo, Wysoka Rado, Pani radna, jeżeli chodzi o Agencję Nieruchomości Rynku Rolnego, to muszę Pani wiceprzewodniczącej powiedzieć, że te rozmowy i starania o pozyskanie tej działki trwają już dziewięć miesięcy. Najlepiej będzie zorientowana Pani Lucyna Pędrak, którą tydzień w tydzień proszę tutaj o monit w tej sprawie. Są pewne uwarunkowania, które Agencja Rynku Rolnego oczekuje od gminy, no i niestety w związku z tym jest taka sytuacja, a nie inna i to tak długo trwało. Nie byliśmy w stanie tego tematu tutaj przyspieszyć, ani pogonić. A solennie Panią zapewniam... czy ja mogę? Solennie Panią zapewniam, że tydzień w tydzień był kontakt z Agencją Nieruchomości Rynku Rolnego i tylko osoba, która tą sprawę prowadzi, czyli Pani Lucyna Pędrak, może przedstawić informacje ile razy w tygodniu dzwoniła, żeby ten temat doprowadzić. Poinformowano nas, że musimy zebrać zbiór dokumentów, ażeby taka transakcja mogła być przeprowadzona. Jesteśmy praktycznie cztery miesiące po zrealizowaniu wszystkich wytycznych i dalej w tym temacie, powiedzmy, nie jest do końca załatwiona sprawa, z tego względu, że ciągle Agencja Rynku Rolnego narzuca nowe wytyczne i nowe jakby rozdzania w tej sprawie. Można się śmiać, tak, bo jak się tego technicznie nie opracowuje i nie siedzi przy tym dzień w dzień i tego nie analizuje, to fajnie się śmiać i pewne zarzuty składać. Natomiast ze swojej strony gwarantuję Państwu, że robię wszystko, żeby ta działka została na poczet gminy tutaj przejęta. Jeżeli chodzi o te prace, tu chciałbym odpowiedzieć, w tej chwili jest sytuacja taka, że będziemy wykonywać nasady. Ponieważ, tak jak wcześniej informowałem Państwa zieleń odtwarza się najdłużej i w tych miejscach, gdzie nie będzie to kolidować z projektem budowlanym, bo wiadomo, że trasy i ciągi w miejscach, gdzie będą prowadzone prace budowlane nie nadają się do nasadzeń, tak żeby nie uległo to degradacji. Zapewniam Państwa, że jeszcze w tym miesiącu będziemy przeprowadzać nasadzenia w tych miejscach, które nie kolidują z projektem budowlanym i tak, żeby ta zieleń mogła się odtwarzać. Natomiast, co do pozwolenia i operatu wodno – prawnego zapraszam do Wydziału Inwestycji również, jest w dokumentacji, konkretne terminy, w których należy wykonać te zadania. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę jedno zdanie. Ja bym jeszcze prosił, ponieważ jesteśmy w temacie zalewu, rzeczywiście Panią Naczelnik Lucynę Pędrak, wywołaną do tablicy.

Wiceprzewodnicząca Rady – Elżbieta Niczyporuk: Panie Burmistrzu, ale ja nie chciałam, żeby temat zalewu zbiegł się tylko z tematem związanym z działką. Bo wiemy, że te zadania związane z kompleksem można podzielić i niekoniecznie działka wstrzymuje tutaj zakres prac. Natomiast ja jeszcze chciałam dodać, bo zapomniałam o tym wcześniej, że to zadanie w ubiegłym roku było w WPI, natomiast w tym roku, jak dobrze popatrzymy, zniknęło w ogóle z WPI, także chciałabym wiedzieć konkretnie czy to zadanie i w jakim zakresie byłoby realizowane. Jeżeli nie dzisiaj, to bardzo proszę ustosunkować się do tego, ale ten temat musi być rozstrzygnięty, tym bardziej że pozwolenie na budowę też jest ważne tylko przez jakiś okres czasu. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Pani naczelnik.

Naczelnik Wydziału BH – Lucyna Pędrak: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, chciałam poinformować, że pertraktacje, rozmowy z Agencją są bardzo trudne. W zeszłym roku w grudniu było spotkanie z Panem dyrektorem, gdzie na tym spotkaniu zapadła decyzja, że właśnie w grudniu zeszłego roku ma dojść do podpisania aktu notarialnego. My, jako gmina spełniliśmy naprawdę już wszystkie formalności i wymogi, które oczekiwała od nas Agencja, łącznie z oświadczeniem notarialnym, w jakim okresie ten zalew zostanie zrealizowany, to kąpielisko. Ale Agencja, jak gdyby, przy jednym ogniu dwie pieczenie chce upiec. W związku z tym, że wie, że nam bardzo zależy na tej działce, w tej chwili uzależnia oddanie nam tej działki od tego, czy my przejmemy od niej np. drogi na Markocicach, gdzie planują sprzedaż działek, a te drogi wewnątrz tych działek chcą nam przekazać, jako gminie. Chcą nam przekazać drogi biegnące w polach, chcą nam przekazać lokal użytkowy, który jest zdewastowany w Sieniawce i Pan, który tam mieszka, to jest lokal agencyjny, nie płaci za nic. My bronimy się przed tym. Owszem napisałam takie pismo, że wybrałam drogi, które możemy przejąć i w jakiś sposób one na pewno będą służyły, bo będą dojazdy do pól. Możemy wykorzystać w przyszłości jako ścieżki rowerowe te drogi na Jasnej Górze, ale to ciągle mało. Dzisiaj też dotarło do mnie z Agencji pismo, gdzie proszą nas, żebyśmy się wypowiedzieli w pozostałej kwestii dróg. Dałam to pismo Panu Czesławowi Brożynie. Na jutro żeśmy się umówili, żeby ten temat omówić. Prawdopodobnie wyślemy takie ostre pismo do Agencji z podaniem terminu zawarcia aktu notarialnego. Bo naprawdę już... To nie dziewięć miesięcy, to już trwa chyba drugi rok, przejęcie tego zalewu. Co już się zdaje, że możemy umówić się do notariusza, a to jakieś podziały, a to zmiana w planie, a to przejęcie działek, a to przejęcie lokalu. Cały czas jakieś kłody są rzucane pod nogi. Proszę mi wierzyć, to co zależało od nas, żeśmy wszystko spełnili już dawno. Teraz tylko czekamy, no a niestety zależy nam bardzo, prawdopodobnie Agencja wie o tym, że nam bardzo zależy na przejęciu tej działki i w ten sposób nas, jako samorząd szantażuje. No zobaczymy, po jutrzejszym spotkaniu zadecydujemy, jakie drogi jeszcze przejmemy, wyślemy pismo do Agencji i zobaczymy. Być może, jeżeli nie dojdzie, to być może pojedziemy wspólnie do Pana dyrektora, być może przedstawiciel Rady pojedzie z nami, żeby to było, że nie tak tylko sobie tu rozmawiamy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Dziękuję, kwestię zalewu zamykamy. Proszę Państwa Pan Sekretarz – PEC, proszę.

Sekretarz Gminy – Daniel Fryc: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, odpowiadając na zapytanie Pani radnej Niczyporuk w przedmiocie uciepłownienia kolejnych części Miasta i Gminy Bogatynia, informuję iż rzeczywiście 15 kwietnia odbyło się nadzwyczajne, walne zgromadzenie akcjonariuszy PEC S.A. w Bogatyni i z przykrością informuję Państwa i mieszkańców Bogatyni zainteresowanych uciepłownieniem kolejnych rejonów miasta, że akcjonariusz jakim jest Elektrownia Turów S.A. nie wyraziła zgody, wykorzystując swoją liczbę głosów. Dysponując odpowiednią ilością akcjonariatu, nie wyraziła zgody na przyjęcie aportu przez spółkę PEC w Bogatyni, a tym samym nie realizowaniu ...przy zaangażowaniu wkładu finansowego gminy Bogatyni, nie realizowaniu planowanych przez spółkę już wcześniej przedsięwzięć w zakresie uciepłownienia gminy Bogatynia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Proszę Pani radna.

Wiceprzewodnicząca Rady – Elżbieta Niczyporuk: Jeszcze dopowiem, czy to oznaczałoby, że mieszkańcy tego regionu miasta nie mogą liczyć w tym roku na uciepłownienie Panie

Sekretarzu? Bo ja powiem tak: można jeszcze podyskutować i przemyśleć zmianę nazewnictwa tego zadania i przeznaczyć te środki na zadanie pod nazwą „realizacja, powiedzmy, budowy czy odbudowy sieci ciepłej”. Uważam, że to należałoby rozważyć.

Sekretarz Gminy – Daniel Fryc: Szanowni Państwo, wielokrotnie dyskutowaliśmy, Państwo w szczególności podnosiliście różne argumenty w tym zakresie, jak przy każdej zmianie dotyczącej propozycji zmiany w budżecie. Oczywiście było by to do rozważenia, gdyby pojawiło się ze strony PEC S.A. zapewnienie, zobowiązanie, iż po zrealizowaniu zadań inwestycyjnych przez gminę Bogatynia, czyli w sytuacji, kiedy to my jako gmina Bogatynia przygotowalibyśmy zadania w zakresie projektowania i ich realizacji, PEC złożyłby oświadczenie, iż przyjmie aport. PEC... Akcjonariusz złoży zapewnienie, iż przyjmie aport rzeczowy, to jest to wszystko, co zostanie wbudowane. Gmina nie może dysponować czymś, do czego nie ma instrumentów technicznych i osobowych, ażeby następnie administrować, utrzymywać sieci itd. Jest to zadanie własne spółki, która została powołana w tym właśnie celu. I wiemy, Szanowni Państwo, bo to nie jednokrotnie przerabiane było w tej kadencji, iż PEC nie wyraża również zgody na przyjmowanie kolejnych aportów, bo wiąże się to również z podniesieniem akcjonariatu przez gminę Bogatynia w samej spółce. Dziękuję. Jeśli Pani radna ma pomysł na to, jak rozwikłać ten węzeł, słuchamy, oczekujemy na propozycje. A ja odpowiedziałem, dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo, Pan wiceprzewodniczący.

Wiceprzewodniczący Rady – Piotr Woeltz: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowna Rado, jak wiemy o uciepłownienie ul. Puszkina, Krakowskiej, Żymierskiego, tamten rejon, walczyliśmy od dość dawna. Było swego czasu, w tamtym roku zezwolenie otrzymane przez PEC o budowie... zezwolenie na budowę inwestycji i dziwię się i chciałbym zapytać czy od tamtego czasu była jakakolwiek inicjatywa samorządu Bogatyni, współwłaściciela spółki PEC spotkań, negocjacji z drugą stroną. Czy się odbyło... My tu żeśmy sobie bili pianę na sali. Żadnych spotkań nie było. Odbywa się nadzwyczajne walne spółki PEC i po prostu firma stoi przy swoim. Chciałbym się dowiedzieć, czy były organizowane od tego słynnego maja 2009, kiedy to został projekt budowlany zadania inwestycyjnego sieci ciepłej przez starostę wydane, czy odbyły się spotkania w tej materii – mieszkańców, samorządu i Elektrowni Turów? Dziękuję.

Głos z sali...

Przewodniczący Rady: Proszę. Pytanie dotyczyło tego, czy rzeczywiście odbywały się spotkania? Tak, akcjonariuszy w sprawie tej inwestycji.

Kierownik Biura Burmistrza – Artur Bohdanowicz: Chodzi o spotkanie akcjonariuszy: gminy i PGE? Czy chodzi o spotkanie z PGE, czy z zarządem PEC? Z PGE nie wiadomo mi nic o takich spotkaniach, a z zarządem PEC wiele spotkań było, trudno mi powiedzieć nawet ile. Ja nie we wszystkich brałem udział, ale w tym roku chyba w trzech spotkaniach brałem udział, ale wiem, że jeszcze były w pionie inwestycji.

Wiceprzewodniczący Rady: Moje pytanie było w kierunku tym, ile spotkań urząd miasta, jako współwłaściciel spółki PEC, przeprowadził konsultacji z właścicielem spółki PEC, czyli Elektrownią Turów. Z właścicielem. Rada Nadzorca i Zarząd spółki PEC nic nie zrobi wbrew woli PGE. Czyli mówię w stosunku dyrekcji PGE Elektrownia Turów. Moje pytanie brzmi: ile spotkań odbyły władze samorządowe z PGE Elektrownia Turów i mieszkańcami?

Kierownik Biura Burmistrza – Artur Bohdanowicz: Jeżeli chodzi o spotkania z PGE, trudno mi powiedzieć, ponieważ nie uczestniczyłem w takich spotkaniach, zapewne się odbywały. Ja w tym roku nie pamiętam, z tym że sprawa się troszeczkę skomplikowała. W związku z tymi przekształceniami korporacyjnymi. Ponieważ ten ośrodek decyzyjny w tych sprawach troszeczkę się przesunął w kierunku Warszawy, z tego powodu miesiąc temu na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy dotyczącym przekazaniu wkładu pieniężnego, przedstawiciel Elektrowni zawniósł o trzydziestodniową przerwę w zgromadzeniu. Na moje pytanie, czym jest spowodowana ta przerwa przedstawiciel PGE poinformował mnie, że wysłali zapytanie o stanowisko do PGE do Zarządu do Warszawy do Pana Zadrogi, czekają na odpowiedź, czyli instrukcję jak mają zagłosować, jeżeli chodzi o wniesienie wkładu pieniężnego. Po miesięcznej przerwie 15 kwietnia odbyło się walne zgromadzenie i przedstawiciel PGE zagłosował przeciwko wniesieniu wkładu pieniężnego. Z tego wnioskuje, że instrukcje z Warszawy były tego rodzaju. Jeśli chodzi o spotkanie w Warszawie, wiem, że pan Burmistrz spotykał się z Przewodniczącym Rady Nadzorczej PGE. Mamy pismo Przewodniczącego Rady Nadzorczej PGE, czyli całego holdingu do Zarządu, w którym Przewodniczący Rady Nadzorczej zwraca uwagę na te konflikty, które tutaj powstały i prosi o ich rozwiązanie w taki sposób, żeby był zachowany interes również gminy. My z naszej strony pisaliśmy, informowaliśmy też o tych problemach Prezesa Zarządu pana Zadrogę w formie pisemnej. Były jakieś informacje przekazywane. Jakiś miesiąc temu, jak dobrze pamiętam, może jeszcze wcześniej. No niestety z Zarządu PGE z Warszawy nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi w tej sprawie. Ani propozycji spotkania. Zresztą Pan Burmistrz próbował umówić spotkanie z Panem Zadrogą. Wiem, że Pani Kasia, która się zajmuje kalendarzem Burmistrza wielokrotnie dzwoniła do Prezesa Zadrogi i próbowała umówić spotkanie. Niestety nie udało się. Tak, jak mówię, również nie mamy odpowiedzi na naszą pisemną informację w sprawie tych problemów.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Radny Andrzej Lipko, proszę.

Radny Andrzej Lipko: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowny Panie Burmistrzu, ja chciałem się dopytać, bo z tego, co mówił Pan Sekretarz zrozumiałem tak, że gmina mając udziały w PEC, żeby móc zrealizować to zadanie inwestycyjne na tych ulicach, musiałaby ...i niemożność domówienia się z PEC, musiałaby powstać druga spółka, która by to zadanie wykonała ewentualnie. Ja się dopytuję, czy jest taka możliwość, gdy nie można się domówić z PEC, bo mówię, dla mnie jest to nielogiczne, ale chcę dopytać...czy powiedzmy, żeby zaspokoić potrzeby tych mieszkańców, można powołać taką drugą spółkę, żeby mogła to zadanie zrealizować?

Przewodniczący Rady: Proszę Państwa, to są koncepcje wybiegające daleko w przyszłość. Może bym proponował tak: tą sprawą byśmy się zajęli na Komisji Rozwoju, Panie Przewodniczący? No wobec takiego rozwoju wydarzeń, to trzeba by było ten temat omówić w obecności zainteresowanych stron, zarządu, gminy. Tam padło jeszcze pytanie o Okrzei. Gdyby któryś z Panów Burmistrzów, krótko. Pan Naczelnik, proszę bardzo. Następnie głos zabierze Pan radny Wojciechowski i Pani Kasia Piestrzyńska – Fudali.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Ochrony Środowiska – Czesław Brożyna: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, tutaj Pani Ela zadała dwa pytania. Jedno dotyczyło zapisu w budżecie. Tam jest cel, zakres rzeczowy zadania. Oczywiście jest to pomyłka. Dokumentacja na to zadanie została wykonana, zapłacona i odebrana i jest decyzja, pozwolenie na budowę. Także tutaj jest komplet materiałów do realizacji. Na czym polega problem? Problem polega

na tym, że Państwo powinni wiedzieć, my mamy dwie dokumentacje. Jedna dokumentacja to jest na uporządkowanie gospodarki wodno – ściekowej wraz z przebudową ulic w rejonie od; ul. Pocztowej do ul. Świerczewskiego, czyli całe to osiedle porzecznymi uliczkami pomiędzy ul. Pocztową, Dziką i Świerczewskiego. Druga dokumentacja, to jest dokumentacja od ul. Pocztowej do góry, obejmująca cały teren do ul. Kusocińskiego. Ponieważ przebieg kolektorów głównych, mówię tutaj o kanalizacji deszczowej i kanalizacji sanitarnej, wygląda następująco: od ul. Kusocińskiego, H. Sawickiej przez ul. Pocztową, później terenem zielonym pomiędzy ulicami Chrobrego, Mieszka I do ul. Dzikiej. Od ul. Dzikiej do nowo wykonanych kolektorów dwa lata temu przy uzbrojeniu tego nowego osiedla pomiędzy Świerczewskiego – Pocztowa. Nie ma możliwości technicznych, żeby realizować dokumentację Okrzei - 22 Lipca, cały ten teren, przed zrealizowaniem zakresu robót pomiędzy ulicami Świerczewskiego a Pocztową, Świerczewskiego, Dziką, Pocztową. Jest kolejność wykonania nowych kolektorów głównych i bez wykonania tych kolektorów w dolnej części nie ma możliwości realizacji zadania w części górnej. Ponieważ i na jedno i na drugie zadania są dokumentacje i są pozwolenia na budowę, zasady inżynierskie są jednoznaczne, jeżeli trzeba... to myśmy analizowali te dwa zadania bardzo dokładnie, nie da się wykonać części górnej bez części dolnej, ponieważ połączenie kolektorów głównych następuje w takich miejscach, że najpierw trzeba jechać od Ul. Świerczewskiego do góry, przejść do H. Sawickiej, a następnie realizować H. Sawickiej i wszystkie te uliczki poprzeczne od Kusocińskiego w lewo. Także taką kolejność należy ustalić. I proponuję, żeby albo zmienić nazwę tego zadania, czyli nie przebudowę ulic wraz z kolektorami, tylko w pierwszej kolejności tą część miasta pomiędzy ulicami Świerczewskiego, Dziką, Pocztową. Tutaj jeszcze było pytanie dotyczące realizacji zadań inwestycyjnych. Ja może króciutko powiem, że w tej chwili pracujemy nad założeniami do SIWZ-u i do rozpoczęcia procedur przetargowych na trzy zadania, duże zadania. Pierwsze zadanie to jest modernizacja ul. Daszyńskiego, II Armii W.P. dołączamy do tego ul. 3 Maja. W zakres tego zadania wchodzi jeszcze ul. Zygmuntowska i Pastwiskowa. Koszt tego zadania to jest 8.000.000,00 zł. Drugie zadanie, nad którym pracujemy to jest przebudowa ulic wraz z oświetleniem, strona lewa. To jest strona lewa, jadąc w kierunku Markocic, czyli ul. Kolejowa, Wąska, Górską, w zakres tego zadania wchodzi też ul. Leśna. Trzecie zadanie, nad którym pracujemy i chcemy puścić do przetargu to jest ul. Puskina. Wykonanie nawierzchni z kanalizacją teletechniczną i oświetleniem. Pragnę zasygnalizować, że koszt tych zadań w sumie to jest 12.000.000,00 zł. Jeżeli Państwo analizują budżet, a szczególnie załącznik nr chyba 13 do budżetu, to trzeba, patrząc globalnie na to, zdawać sobie sprawę, że przy założeniu, że w tym roku mamy do dyspozycji około 1.800.000,00 zł przy koszcie 12.000.000,00 zł, jeżeli Państwo przegłosują dzisiaj, a myślę, że tak będzie, te dodatkowe środki na II Armii W.P to będzie to w sumie 4.200.000,00 zł. To powstaje kwota około 7.000.000,00 zł, która obciąży końcówkę tego roku lub początek roku następnego. Tutaj dokładanie następnych zadań, typu zalew, gdzie koszt jest 15.000.000,00 zł powoduje, że te wartości się zwiększają. Myślę, że zdrowy rozsądek nakazuje tutaj poczekać na wyniki przetargu tych zadań, zobaczyć, jakie okresy realizacji wykonawcy zaproponują i wtedy popatrzeć na całość globalnie i rozpoczynać nowe zadania. Acha, jeszcze jedno. My za dwa tygodnie przekazujemy plac budowy wykonawcy pod budowę Sali sportowej przy szkole nr 5. Tam też proszę pamiętać, że mamy w budżecie chyba 1.400.000,00 zł, a realny przerób będzie około 2.500.000,00 zł w tym roku. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę, Pani radna.

Wiceprzewodnicząca Rady – Elżbieta Niczyporuk: Panie naczelniku, ja czegoś nie rozumiem. Na etapie tworzenia dokumentacji, mówię o ul. Okrzei i przyległych, nie było takiej wiedzy, że najpierw należałoby realizować zadanie z zakresu ul. Świerczewskiego i

tych wymienionych przez Pana? No bo jeśli tak jest, to po cóż wpisujemy fikcyjnie, po to żeby było w budżecie? No przecież to powinno być kompleksowo rozważone i zaproponowane, to co jest sensowne i to, co jesteśmy w stanie zrealizować. Gdybym tego pytania nie zadała, to zadanie byłoby w budżecie, mieszkańcy oczekiwaliby na jego realizację, a okazuje się, że to zadanie nie może być, bo musi być wcześniej jakieś zadanie wykonane. To chyba coś jest nie tak. Tym bardziej, że z tego co wiem, to wodociągi otrzymały spore środki finansowe w postaci aportu na zrealizowanie pewnych zadań związanych właśnie z gospodarką wodną, to może w ramach tych środków należałoby to zadanie rozważyć i wskazać. Natomiast proszę nie zostawiać mieszkańców kolejny rok z wpisanym zadaniem w budżet i nie zrealizowanym.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Ochrony Środowiska – Czesław Brożyna: Ja może powiem tak: tutaj jak gdyby ciągłość inżynierska została jak najbardziej zachowana. Proszę sobie przypomnieć, że zadanie na wszystkie uliczki pomiędzy Świerczewskiego a Pocztową, czyli tą część dolną, dokumentacja była robiona rok wcześniej, niż te pomiędzy Kusocińskiego i Pocztową. Rok wcześniej i pozwolenie na budowę było rok wcześniej, tylko brakuje tutaj ciągłości w realizacji. Gdybyśmy rozpoczęli to zadanie dolne, jak najbardziej po zakończeniu dolnego bylibyśmy przygotowani do realizacji części górnej. O to chodzi. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Proszę radny Jerzy Wojciechowski.

Radny Jerzy Wojciechowski: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, przede wszystkim chciałbym wyrazić niepokój wobec ciągle zwiększającej się prognozy dochodów gminy. Po zmianach miałyby te dochody wynosić 43.000.000,00 zł. W roku ubiegłym osiągnęliśmy dochody na poziomie 125.620.000,00 zł i wydaje się, że ten fakt powinien być dla nas ostrzeżeniem. Zauważmy też, że tzw. nadwyżka 3.440.000, 00 zł, którą częściowo rozdysponowaliśmy powstała wskutek nie wykorzystania w pełni kredytu, głównie z powodu nie wykonania planowanych wydatków majątkowych. Przy zadłużeniu 35.000.000,00 zł, nie licząc choćby zadłużenia szpitala i MZGK planujemy zwiększyć wydatki do 147.000.000,00 zł, a przecież przypadające na ten rok raty kredytów i pożyczek w wysokości 6.000.000,00 zł planujemy spłacić kredytem. Przy tym obsługa zadłużenia to już jest, przypomnę 2.300.000,00 zł. Według wcześniejszych prognoz na koniec 2010 roku mieliśmy zejść z zadłużeniem poniżej 30.000.000,00 zł. Muszę tutaj powiedzieć, że nie bardzo mnie przekonuje opinia Pani Skarbnik, którą tutaj usłyszałem, że w tym roku być może nie będziemy potrzebowali tego sześciomilionowego kredytu. Nie szukamy oszczędności, za to planujemy rozpoczęcie kolejnych inwestycji. Zresztą tutaj Pan Naczelnik Brożyna z niepokojem też, jak słyszę, do tego faktu się odniósł, a wkrótce będą nam potrzebne kolejne dziesiątki milionów złotych. Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, w proponowanych zmianach w budżecie widnieje kwota 1.000.000,00 zł na mieszkania komunalne. Na to zadanie w ciągu ostatnich dwóch lat, jak słyszeliśmy, będzie nam potrzeba jeszcze, bo całe zadanie ponad 18.000.000,00 zł, jeszcze co najmniej 17.000.000,00 zł. Myślę, że w tym miejscu wydaje się zasadne pytanie, skąd weźmiemy na to pieniądze, w przyszłym roku i w następnym. Musi też budzić zdziwienie zamiar wydatkowania 180.000,00 zł na tzw. promocję gminy. Zamierzamy ubiegać się o tytuły: „Teraz Polska”, albo też „Dolnośląski Klucz Sukcesu”, czy też planujemy wydać folder pod dumną nazwą „Gmina z energią”. Niejednokrotnie z tego miejsca podkreślałem, że prawdziwa promocja musi służyć przyciągnięciu do naszej gminy inwestorów, którzy stworzą miejsca pracy i będą zasilać kasę

gminną podatkami. W tym celu gmina musi posiadać stosowną ofertę i pozostaje wyrazić żal, że nasze zamierzenia dotyczące parku przemysłowo – technologicznego czy też strefy ekonomicznej pozostały jedynie na papierze. Tu przy okazji chciałbym zwrócić uwagę, że już dawno temu złożyłem w tej kwestii interpelację na temat stanu tych zamierzeń, niestety do tej pory żadnej informacji nie otrzymałem. Trudno zrozumieć w tym kontekście, jakimi sukcesami zamierzamy się chwalić w ramach tej promocji, skoro gmina tak naprawdę nie radzi sobie z rozwiązywaniem podstawowych problemów. Przypomnę tutaj, że miliony złotych utopiliśmy w gwałtownie rosnących wydatkach na administrację. Znany jest fakt, iż jeszcze w roku 2006 kwoty wydane na administrację to były kwoty rzędu 12.000.000,00 zł. W zeszłym roku wydaliśmy na administrację 19.000.000,00 zł. Zwiększono liczbę etatów, a zapomniano na przykład o architekcie miejskim. To jest taki ciekawy szczegół, dlatego iż pamiętam, że w programie wyborczym Pana Burmistrza było właśnie powołanie czy stworzenie stanowiska architekta miejskiego, który bardzo by się w naszym mieście przydał. Nie muszę nikomu mówić, że w wielu miejscach naszego miasta straszą architektoniczne potwory, w wielu miejscach naszego miasta pojawiają się ruiny. Pozwalamy niszczyć architekturze przemysłowej, a przecież to właśnie ona wraz z architekturą łązycką stanowi o odrębności, o kolorycie naszego miasta. Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, sprawa zalewu była tutaj poruszana, ja tylko zwrócę uwagę, że wydaje się, iż na to zadanie rzeczywiście zgodnie z koncepcją, którą przyjęliśmy nie będziemy dysponować pieniędzmi. Przypomnę też, że ścieżki rowerowe, tutaj usłyszałem w kontekście tych dróg na Jasnej Górze, pozostaną prawdopodobnie moim marzeniem, chociaż koncepcję również posiadamy i też pewnie znany jest Państwu fakt, że Zgorzelec w bieżącym roku planuje budowę 10 km tychże ścieżek. Była też mowa o tym dzisiaj, nie radzimy sobie z dzikimi wysypiskami śmieci. Ze zdumieniem przyjmuję stanowisko Burmistrza Matelskiego, że masakrycznie wysypiska rosną. Mamy tego świadomość, ale myślę, że poza świadomością należało by wreszcie podjąć jakieś intensywne zadania. Tym bardziej, że te wysypiska powstają niejednokrotnie przy okazji realizowanych przez nas inwestycji. Nie da się ukryć, że takim wysypiskiem jest również rzeka Miedzianka, która powinna stać się ozdobą naszego miasta. Nie jasna jest również przyszłość szpitala. Zabrakło poważnej debaty. Za to też warto zwrócić uwagę, że szpital zgorzelecki ... /głosy z sali/

Przewodniczący Rady: Proszę mi tu nie ustawiać sesji. Dziękuję bardzo. Panie radny proszę kontynuować i zakończyć pytaniem.

Radny Jerzy Wojciechowski: Może odniosę się do tego, dlaczego przywołuję temat szpitala. Dlatego, że wszystko o czym mówię, dotyczy tak naprawdę kwestii pieniędzy. Kwestii związanych z tym, że szpital generuje zadłużenie i z tym, że jego przyszłość jest niejasna, a do tego musielibyśmy się zatroszczyć i o to, i o personel medyczny i o wiele innych rzeczy. To wszystko jest, Panie Burmistrzu, jedna pula pieniędzy i kiedy mówimy o zmianach w budżecie to należy zawsze patrzeć na wszystko w takim kontekście globalnym, czyli mówić o całości budżetu. Tu jeszcze zwrócę uwagę, że nawet takie przyziemne sprawy pozostawiają wiele do życzenia. Mam tutaj na myśli straszące w wielu miejscach na chodnikach – studzienki. I to jest dziwna dla mnie bardzo rzecz, że nikt nie poczuwa się do odpowiedzialności za ich stan, co stwarza ewidentne zagrożenie dla przechodniów i można chyba tutaj mówić o nie dopełnieniu obowiązków i narażeniu interesu publicznego czy też prywatnego. Ponieważ tutaj Pan Burmistrz zwraca uwagę, że to co mówię przypomina expose ja pozwolę sobie w takim razie przejść do pewnych pytań. Chciałbym zwrócić uwagę przede wszystkim, że nie możemy zwiększać w nieskończoność naszych zobowiązań i dlatego moim pytaniem jest: dlaczego do tej pory nie podjęliśmy tematu – szukanie oszczędności? Inaczej mówiąc potrzebny nam jest i od dawna to podkreślam, program oszczędności. Trzeba by przy

okazji przyjrzeć się funkcjonowaniu spółek gminnych, zastanowić się nad porządnym audytem, ponieważ nawet nieuporządkowane relacje pomiędzy nimi generują również określone straty. Reasumując będzie nam wkrótce potrzeba ogromnych sum pieniędzy, czyli 18.000.000,00 zł budownictwo komunalne, remont Daszyńskiego, II Armii W.P – 8.000.000,00 zł. GPO, być może koleżanka radna będzie to chciała uzupełnić, ale podejrzewam, że w obliczu wymagań unijnych ta kwota, która dzisiaj planujemy przeznaczyć, może się okazać za mała. Poza tym ciąży na nas uregulowanie kwestii kolizji energetycznej. To też będzie nas kosztowało prawdopodobnie w przyszłym roku 1.000.000,00 zł. Pytanie brzmi, skąd weźmiemy na to pieniądze? Bo należałoby chyba oczekiwać dzisiaj racjonalnego, konsekwentnego, konkretnego bardzo planu o charakterze zadaniowym, o czym też nie raz była tutaj mowa. Pytanie jeszcze jedno, takie bardziej szczegółowe, będzie dotyczyło kwestii rezerwy ogólnej, którą zapisaliśmy w budżecie w kwocie 600.000,00 zł. Z tego, co wczoraj usłyszałem, to znaczna część tej rezerwy jest już rozdysponowana i nie mam tutaj na myśli tylko 150.000,00 zł na Karbonalia, tych pieniędzy jeszcze nie wydatkowaliśmy, ale z tego, co słyszeliśmy, to wydatkowaliśmy już 250.000,00 zł z tej rezerwy. Będę bardzo wdzięczny, jeśli Pani Skarbnik udzieli odpowiedzi na pytanie, na co te pieniądze zostały przeznaczone.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo, Pan Sekretarz, Pani Skarbnik.

Sekretarz Gminy – Daniel Fryc: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie radny, ja chciałbym zadać pytanie, jakież to przepisy Unii Europejskiej miałyby, zdaniem Pana, o czym przed momentem Pan powiedział, decydować o tym, że objęcie udziałów poprzez aport pieniężny do spółki GPO miałyby być niewystarczający do realizacji linii do selektywnej zbiórki odpadów? Skąd to ma wynikać? Jeśli Pan posiada takie regulacje prawne, to proszę je wskazać. Bo wyartykułował Pan radny jasno i myślę wprowadzając świadomie w błąd radnych i opinię publiczną, twierdząc swoim zdaniem, że te pieniądze będą prawdopodobnie niewystarczające na selektywną zbiórkę odpadów, bowiem regulacje prawne, które się zmieniają, powodują to, jak tak to odebrałem, że tych pieniędzy byłoby mało. Może mi Pan odpowiedzieć na to pytanie najpierw. To jest przypuszczenie, ale wskazał Pan regulacje prawne, chciałbym je usłyszeć, bo pierwsze słyszę, żeby takie regulacje prawne obowiązywały lub cokolwiek miałyby się w tej materii zmienić. Odpowiadając na tą niepewność Pana w tej kwestii, odpowiem tak: kwota 500.000,00 zł i o tym Pan zasłyszal na wczorajszym posiedzeniu Komisji ds. Budżetu, na której byliśmy obecni, jasno wynika z informacji przedłożonej przez zarząd GPO, że kwota 500.000,00 zł w zupełności wystarczy do uruchomienia linii selektywnej zbiórki odpadów, która to linia pozwoli zminimalizować koszty wynikające z wnoszonych opłat do urzędu marszałkowskiego. Innymi słowy, na tyle dużo będzie odzyskiwanych odpadów różnego pochodzenia, iż opłata będzie malała. I głównie o to chodzi. Natomiast, jakie środki finansowe, jeszcze w perspektywie rozwoju tej linii, o jakie środki będzie wnioskował zarząd spółki, o tym się wszyscy dowiemy, bo może to być dodatkowy sprzęt ciężki choćby do prasowania, tego nie wiemy, natomiast nie wynika to na pewno z żadnych regulacji prawnych. Wiemy natomiast jedno, że opłata środowiskowa będzie rosła i to nie ulega najmniejszej wątpliwości, dlatego też dzisiaj tak ważnym elementem i aspektem jest to, aby jak najszybciej uruchomić linię do selektywnej zbiórki odpadów, bo to pozwoli spółce na minimalizowanie kosztów, a tym samym przenoszenie tych kosztów na mieszkańców Miasta i Gminy Bogatynia. Z tym się, myślę, wszyscy zgadzamy. Chciałbym jeszcze Panu radnemu odpowiedzieć, poinformować, bo poruszył kwestię bardzo istotną, Burmistrz informował, że będzie starał się o zatrudnienie architekta miejskiego. Tak? Dobrze zrozumiałem? Podnosił Pan element konieczności zatrudnienia architekta miejskiego. Otóż informuję, iż taki architekt w gminie Bogatynia jest na etacie, Pani architekt mgr inż.,

która jest zatrudniona w Biurze Planowania i Zagospodarowania Przestrzennego i jej wiedza pozwala i bardzo często służy podczas wielu spotkań, ażeby na pewne elementy architektoniczne zwracać uwagę. Ja chciałbym tylko wyjaśnić Panu i Państwu, jeśli są jakiegokolwiek wątpliwości w tym względzie, że my jako pracownicy urzędu miasta i gminy w Bogatyni, nie wykonujemy osobiście projektów budowlanych. My nie narzucamy architektury, która ma być kształtowana na terenie miasta i gminy Bogatynia. A to wynika z dwóch aspektów: po pierwsze, pracownik nie może tego wykonywać, po drugie – kształtowanie ładu i przestrzeni w gminie należy do wyłącznej kompetencji rady. To Państwo w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego każdorazowo, mając przed sobą projekt uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i mając do dyspozycji architektów, którzy zajmowali się opracowaniem tego typu projektów, możecie dopytywać i możecie mieć wpływ i macie wpływ na ostateczny kształt tego, jak będzie kształtowany ład i przestrzeń w tej gminie. Zarzuty kierowane, tak to też odbieram, zarzuty kierowane pod adresem, myślę, Burmistrza, że pozwala się na degradowanie pięknej zabudowy, są chybione i Pan radny dobrze o tym wie, bo jeśli mówimy o jakiegokolwiek substancji mieszkaniowej, czy innej, która przez dziesiątki lat na terenie miasta i gminy Bogatynia ulega degradacji, to są to budynki, tereny prywatne i gmina nie może partycypować w kosztach związanych z ich odtworzeniem, ratowaniem. Do tego powołane są inne instytucje w Państwie i Pan radny o tym bardzo dobrze o tym wie, więc prosiłbym, żebyśmy unikali tego typu sformułowań, bo jest to nie prawda. Jest to wprowadzanie w błąd opinii publicznej, insynuowanie, że urzędnicy w tej gminie są niekompetentni i nie dbają o to, jak to miasto wygląda. Jest to oczywiście nieprawda i mówię to z pełną stanowczością. Mówi Pan radny również i martwi się od wielu sesji, od wielu lat, wygłaszając różnego rodzaju expose i swoje osobiste odczucia w przedmiocie zmian w budżecie, malejących dochodów, rosnących wydatków itd. nie będę się odnosił do wszystkiego, natomiast mam nadzieję Panie radny, że niektóre z przedsięwzięć realizowane przez podmioty zewnętrzne w tej gminie związane z planowaną realizacją inwestycji. Odniosę się choćby do jednej, do tej jedynej, do której Państwo wyrazili zgodę, mianowicie na przygotowanie terenu pod projekt związany z budową farmy wiatrowej na zwałowisku zewnętrznym Turowa. Teren zdegradowany, przemysłowy, co prawda zrehabilitowany w kierunku leśnym, ale wiemy jak on wygląda. Mam nadzieję, że nie pojawią się z zewnątrz jakieś dziwne ruchy, które zablokują nam tą realizację przez inwestora, kto nim będzie to jest nieistotne, tej inwestycji, co pozwoli pozyskać dodatkowe źródła przychodu. Ja mówiłem o tych źródłach, kiedy mówiliśmy o ilości siłowni, ilości budowli, mówiło się o skali 6.000.000,00 zł – 7.000.000,00 zł dodatkowych wpływów w pierwszym, drugim, trzecim roku z podatków. Więc ja myślę, że powinniśmy jak gdyby i Pan radny spojrzeć na to z taką perspektywą, bo są możliwości pozyskania dodatkowych dochodów. Nie wiemy w jakim kierunku i jak będzie wyglądał budżet państwa, jaki będzie wzrost PKB, co przełoży się również na finanse tej gminy. Więc ja myślę, że to nie jest czas i miejsce na rzucanie takich tez, że to jest tragicznie i będzie tylko gorzej. Ja śpię spokojnie i myślę, że będzie tylko lepiej. Ale to wszystko Szanowni Państwo wymaga wspólnego zrozumienia i ciężkiej pracy. Mówi Pan radny również o tym, że należy się przyjrzeć naszym spółkom komunalnym, zasadności wnoszenia aportów, wydatkowania przez spółkę środków publicznych. Nie będę odnosił się, bo wielokrotnie o tym rozmawialiśmy, mówimy o czynniku społecznym ludzkim raz. Po to te spółki prawa handlowego ze stu procentowym udziałem gminy zostały powołane, ażeby realizowały zadania własne gminy jasno sprecyzowane, skonkretyzowane i dbajmy o te spółki. Ja dam Panu przykład, dlaczego Pan nie zadaje pytania, co się stało z taką piękną inicjatywą, jaka było powołanie, również przez samorząd gminy, Bogatyńsko – Zgorzeleckiego Parku Przemysłowo – Technologicznego? Czy Państwo dzisiaj mają wiedzę, jakie pieniądze ta spółka otrzymała w formie aportów w momencie objęcia udziałów przez dwa największe

przedsiębiorstwa na terenie miasta i gminy, tj. PGE Elektrownię i Kopalnię Turów, jak i samorządy z terenu powiatu zgorzeleckiego. Otóż spółka dziś już nie istnieje, a mogła być motorem napędowym dla pozyskiwania fajnych inwestycji, możliwości tworzenia nowych miejsc pracy. Nie, nie tyle w gminie Bogatynia, bo my takich terenów niewiele mamy, ale na terenie powiatu zgorzeleckiego. Szkoda, że ten projekt upadł, że nie było zrozumienia dla tej idei, bo ta spółka miała szanse uczestniczyć w naprawdę dużych projektach finansowanych przez Regionalny Program Operacyjny, jak i Fundusze Spójności, posiłkując się choćby kredytami w Banku Rozwoju Inwestycji, bankach światowych i innych tego typu instytucji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Ja tylko pytanie też do Pana Sekretarza, bo w wypowiedzi Pan użył sformułowania dotyczącego inwestycji na hałdach, inwestycji w farmy wiatrowe i tam Pan stwierdził, że niezależnie od tego, kto będzie inwestorem, no z tego, co pamiętam to zawsze mowa była o tym, że inwestorem będzie tam PGE Energia Odnawialna, to coś się zmieniło?

Sekretarz Gminy: Panie Przewodniczący, zmieniło się dużo, a mianowicie z informacji, które otrzymaliśmy i posiadamy na dzień dzisiejszy nie wiemy również jak skończy się ta cała zawierucha, bo to jest dziwna dla mnie zawierucha i brak zrozumienia i powiem to wprost, bowiem procedury są tak dalece zaawansowane i można powiedzieć widać światło w tunelu dla realizacji tej inwestycji, Energia Odnawialna wypowiedziała umowę dotychczasowemu wspólnikowi w realizacji tego projektu, mianowicie spółce Gepol. Jakie było podłoże tego i jakie czynniki wpłynęły nie mam takiej wiedzy. Natomiast podzielę się informacją, jedyną jaką posiadam, że Zarząd PGE Energia Odnawialna miał rzekomo przeprowadzić audyt tegoż projektu i ocenił go bardzo nisko. To dla mnie jest zupełnie niezrozumiałe, bo nie dalej jak w listopadzie ubiegłego roku miałem okazję uczestniczyć w spotkaniu z przedstawicielami Zarządu PGE Energia Odnawialna tu w Bogatyni w gabinecie Burmistrza. Osobiście informowałem Zarząd, jak dalece zaawansowani jesteśmy z procedurami, ileż środków finansowych również na ten cel przeznaczonych jest z budżetu gminy Bogatynia. Panowie nie mieli zielonego pojęcia, notabene zmiany personalne następowały tak szybko, że kto przyjdzie nie wie kompletnie, gdzie Bogatynia leży. Takie odniosłem wrażenie. A tym bardziej nie mieli pojęcia na temat samego projektu i dziś ocenianie czegoś przez podmiot zewnętrzny nie dysponujący jakąkolwiek wiedzą, bo nikt z firmy, która przeprowadzała audyt, nawet raz nie zatelefonował do gminy Bogatynia z pytaniem na jakim etapie są procedury administracyjno – prawne związane z tym projektem, ocenia go negatywnie. Jest to dla mnie niezrozumiałe. My robimy swoje. Zwałowisko zewnętrzne Turowa, dawne zwałowisko, czyli teren obecnego zwałowiska to tereny w głównej mierze należące do Skarbu Państwa w administracji Starosty, to również tereny KWB Turów S.A. - szczyt góry, to również dzierżawa wieloletnia na rzecz podmiotu Gepol. To są sprawy i rozmowy prowadzone pomiędzy podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą i nie nam w nie wnikać. My szykujemy stosowne procedury, jesteśmy dalece zaawansowani z planem. Mam nadzieję, że uda nam się przygotować plan realizacji tej inwestycji, natomiast kto zrealizuje ten projekt, czas pokaże. Miejmy nadzieję, patrząc na wymierne efekty finansowe dla samorządu Bogatyni, że rzeczywiście projekt zostanie zrealizowany w takim kształcie w jakim był zakładany. Czyli, że zostanie zlokalizowany w tych obecnie około 60 siłowni o najwyższej mocy nominalnej czyli tych 3 MW, bowiem wartość budowli księgowa pozwala nam naliczać podatki z tego tytułu i na tym poprzestaną. Póki co, szykujemy procedury, kto będzie inwestorem, czas pokaże. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo, radny Jerzy Wojciechowski ad vocem i później Pani radna Katarzyna Piestrzyńska – Fudali.

Radny Jerzy Wojciechowski: Już tak bardzo krótko, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado odniosę się do jednego tylko sformułowania. Cieszy mnie optymizm Pana, co do przyszłości naszego budżetu. Natomiast, jeśli chodzi o GPO, to nie wiem czy Pan zwrócił uwagę, że mówiłem bardzo jednoznacznie iż z uwagi na wymogi unijne, być może GPO będzie potrzebowało kolejnych kwot, tak właśnie powiedziałem, co zresztą Pan potwierdził Panie Sekretarzu i myślę, że potwierdzi to również Pani Fudali – Piestrzyńska, natomiast nie negocjałem tego, że akurat 500.000,00 zł wystarczy czy nie wystarczy na tę linię. Ja tego nie wiem. Wierzę w to, słyszałem tak wczoraj. Natomiast obawiam się, że pieniądze dla GPO będą potrzebne. Jeżeli Pan się z tym zgadza, to nie bardzo rozumiem emocjonalność Pańskiego wystąpienia.

Sekretarz Gminy: Szanowny Panie Jerzy, emocji w mojej wypowiedzi na pewno nie było. Zrozumiałem i odebrałem Pana wypowiedź, do której się odnosiłem, jasno i precyzyjnie. Bowiem zrozumiałem, że Pan wprost mówił, jestem pewny, że dobrze zrozumiałem, iż będzie potrzeba... niewykluczone, że tych pieniędzy będzie mało, bo przepisy się zmieniają, więc wyraziłem swoją argumentację, że te środki w zupełności wystarczą na uruchomienie linii. Natomiast jeśli to ewidentnie będzie w dobrym kierunku szło, czyli ta linia do selektywnej zbiórki będzie na tyle dobrze realizowała swoje zadania i będzie pozwalająca na odzyskiwanie odpadów, a tym samym obniżanie ilości tych odpadów do składowania na wysypisko, to w ślad za tym pójdą niższe opłaty środowiskowe, a w ślad za tym pójdzie lepszy wynik finansowy dla samej spółki, która dziś ponosi sto procent kosztów związanych z funkcjonowaniem składowiska odpadów komunalnych. Jeśli, jeszcze podkreślę, jeśli spółka w niedalekiej przyszłości zwróci się do Burmistrza, do rady o środki na doposażenie tej linii w dodatkowe urządzenia, które za pół roku, rok pojawią się na rynku, czy funkcjonujących i będą służyły jeszcze lepszemu realizowaniu tego celu, to myślę, że znajdzie to również zrozumienie w tej radzie.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo, Pani Skarbnik. Tam było jeszcze pytanie dotyczące finansów.

Radna Krystyna Dudziak - Piwowarska: Panie Przewodniczący, ja chciałam zwrócić uwagę, że istotna grupa radnych obecna na początku naszej sesji w tej dyskusji naszej już nie uczestniczy i te tematy są, że tak powiem, dokładnie omówione i znane grupie, która cały czas dyskutuje, zajmuje jakieś stanowisko, nie wiem czy to jest taka kwestia, że to jest nudne i niepotrzebne bicie piany.

Przewodniczący Rady: Kogo nie ma? Do protokołu. Radny Marciniak nieobecny, radny Gnacy nieobecny, radna Witkowska nieobecna, radna Palikowska. Wracają na salę, dziękuję za interwencję. Pani Skarbnik, dotyczy wydatków. Prosimy o wypowiedź i Pani Katarzyna.

Skarbnik Gminy - Bogumiła Wysoka: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, chciałabym się odnieść do kilku kwestii finansowych poruszanych w wypowiedziach Pana radnego. Jeżeli chodzi o nadwyżkę za rok 2009, to powstała ona dzięki temu, że w ostatnich dniach grudnia elektrownia zapłaciła nam zaległy podatek od nieruchomości za rok 2009 i było to 2.900.000,00 zł. Pozostałe dochody wiążą się z tym, że również pod koniec grudnia wpłynął z urzędu skarbowego z Warszawy podatek od czynności prawnych znacznej wysokości, też związany z przekształceniami w PGE. Kwestia druga – realność dochodów 2010 roku. Na ten moment mogę powiedzieć, że one są jak najbardziej realne. Chciałabym Państwa uspokoić, że udział w podatku dochodowym od osób prawnych,

jaki otrzymaliśmy w kwietniu w znacznej wysokości wskazuje na to, że dochody z tego tytułu zostaną przekroczone. Wpływają dochody z kopalni, związane z wycinką drzew i będą jeszcze wpływać. Sukcesywnie wpływają dochody z Unii Europejskiej na zadania, które zakończyliśmy w ubiegłym roku. W najbliższych dniach ogłoszony zostanie przetarg na zbycie działek też na znaczną kwotę. Chcę zwrócić również uwagę Państwa na to, że szacując dochody na rok 2010 nie uwzględnialiśmy zaległych podatków, które winna nam jest jeszcze elektrownia. To jest rok 2005, 2006 i 2007. Ponieważ jeszcze trwa spór, co do tego podatku, zatem tego celowo nie uwzględnialiśmy. Dlatego mogę ze spokojem stwierdzić, że nie martwię się o dochody roku 2010. Chciałabym również podzielić się tą informacją, że w tym roku nie korzystaliśmy jeszcze z kredytu obrotowego. Sytuacja finansowa gminy jest na tyle dobra, że nie musimy się posiłkować tym źródłem finansowania. Jeżeli chodzi o lata przyszłe, m.in. o te duże wydatki na budowę mieszkań komunalnych, będziemy występować o dofinansowanie do budżetu państwa. Jest taka możliwość, że możemy dostać dotacje do budowy mieszkań komunalnych, socjalnych. Będziemy to wiedzieć wtedy, kiedy już będziemy mieli podział tych mieszkań na mieszkania socjalne, mieszkania komunalne i będzie zadanie w budżecie, będziemy występować również o dofinansowanie z budżetu państwa. Mamy również informację taką, że część tych mieszkań, które będziemy budować, być może kopalnia odkupi od gminy pod mieszkania, pod domy lokatorów, którzy wysiedlani są czy będą z Opolna Zdroju pod odkrywkę. Proszę Państwa trwają prace nad likwidacją janosikowego. Jeżeli się zakończą w tym roku, to być może od przyszłego roku z budżetu gminy nie będziemy płacić 10.000.000,00 zł rocznie na to właśnie janosikowe. To też pozwoli nam na finansowanie tych zadań inwestycyjnych, które są przed gminą. To jest jeszcze niewiadoma, ale coraz częściej słyszymy o tym, że ten podatek ma być zlikwidowany. Pojawia się również nowe dochody, o których m.in. Pan Sekretarz wspominał, chociażby od tych wiatraków, jeżeli one tutaj powstaną. Kwestia czwarta – rezerwa ogólna. Na dzień dzisiejszy pozostało jej 258.000,00 zł. Przed sesją przekazaliśmy do biura rady wszystkie zarządzenia Burmistrza związane ze zmianami budżetu, ponieważ dzisiaj jest sesja, pracownicy nie mieli okazji skserować Państwu tych materiałów. Ja myślę, że po sesji Państwo je otrzymacie, a jeżeli będą jakieś pytania co do wydatków sfinansowanych z rezerwy ogólnej, to myślę, że albo na komisjach, albo na następnych sesjach Państwu odpowiemy. Ja dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo, Pani radna proszę.

Radna Katarzyna Piestrzyńska – Fudali: Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado, szanowni goście, ja chciałam się odnieść do autopoprawki nr 1, gospodarka komunalna, czyli udział pieniężny do GPO – środki na zakup linii do selektywnej zbiórki. Nie chciałam się tu wypowiadać absolutnie o cenie, ponieważ jesteśmy na dzień dzisiejszy na etapie wyłonienia firmy, która przygotowuje nam projekt na budowę tejże instalacji i chciałam, zanim Państwo podejmiecie decyzję, czy przeznaczyć te środki dla GPO czy też nie, chciałam mniej więcej zobrazować, jakie korzyści przyniosło by dla GPO zakup tejże linii. GPO obsługuje tą selektywną zbiórkę od końca roku 2007 i na dzień 31 2009 mieliśmy straty w związku z obsługą tejże selektywnej zbiórki w wysokości ponad 2.000.000,00 zł. Nie otrzymujemy żadnej gratyfikacji pieniężnej. Nie możemy również zasłużonym pracownikom podnieść premii uznaniowej, bo wszystko wpływa ... sama selektywna zbiórka wpływa okropnie na stratę finansową spółki. Wysypisko rocznie przyjmuje około 12.000 ton odpadów niesegregowalnych, to są odpady komunalne. Na dzień dzisiejszy opłata środowiskowa wynosi 104,20 zł, czyli w ciągu roku ponosimy ponad 1.250.000,00 zł do Urzędu Marszałkowskiego wnosimy tą opłatę. Jeżeli Państwo by zaakceptowali tą autopoprawkę i przyjęli, my byśmy mieli tą linię do segregacji, to wszystkie te odpady niesegregowalne, które

znalazłyby się na linii nie byłyby już klasyfikowane jako odpad komunalny o kodzie 200301, tylko jako 191212, czyli tzw. potocznie balast i wtedy opłata środowiskowa wynosiłaby 64,08 zł. Czyli nie płacilibyśmy do Urzędu Marszałkowskiego ponad 1.250.000,00 zł, tylko 770.000,00 zł, co daje nam różnicę 480.000,00 zł rocznie. Czyli praktycznie po roku czasu zwróciłaby nam się ta linia. Oprócz tego, że zostałyby odzyskiwane te odpady, można by było je również sprzedać, należałoby je sprzedać i po takiej informacji z Zakładu unieszkodliwiania odpadów w Lesznie dowiedzieliśmy się, że mając podobną linię, jaką my jesteśmy zainteresowani kupić, odzyskują tych odpadów około 85%, a 15% to jest właśnie ten balast. Ja założyłam, że na początek będziemy odzyskiwać tych odpadów około 60%. Reszta to będzie powiedzmy ten balast, za który zapłacimy, powiedzmy, 300.000,00 zł rocznie. A na przykład gdybyśmy odzyskali, to są tylko moje takie założenia na samym początku, myślę, że to są i tak minimalne założenia, gdybyśmy np. odzyskali opakowania z tworzyw sztucznych około 1.000 ton, na dzień dzisiejszy właściwie mogę powiedzieć, że w roku 2009 było to około 130 ton, gdybyśmy tego odzyskali około 1.000 ton, aktualna średnia cena wynosi teraz 800,00 zł za tonę, czyli mielibyśmy w ciągu roku 800.000,00 zł zysku z samego opakowania z tworzyw sztucznych. Opakowania z makulatury, gdybyśmy odzyskali 1.500 ton, to są też takie założenia minimalne, cena aktualna na dzień dzisiejszy wynosi 250,00 zł za tonę i byłoby to około 400.000,00 zł w ciągu roku. Następnie opakowania ze szkła, których również odzyskalibyśmy powiedzmy około 2.500, obrazując rok 2009 to jest tylko 160 ton, gdybyśmy odzyskali ponad 2.500 ton, to na dzień dzisiejszy cena jest 115,00 zł, czyli też około 300.000,00 zł. Reszta to są odpady wielkogabarytowe, metale nieżelazne, metale żelazne. Po prostu uważam, że zakup linii do segregacji jest w stu procentach trafiony i potrzebny, dlatego bardzo proszę koleżanki i kolegów radnych, żeby przyjęli tą autopoprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo, jeszcze Burmistrz Stachyra się kilkakrotnie zgłaszał, ja przepraszam, że nie udzieliłem głosu.

Zastępca Burmistrza – Jerzy Stachyra: Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, Szanowni Państwo, ja chciałem zwrócić uwagę na to, że w dzisiejszych zmianach do budżetu jest jeden element, który moim zdaniem, jest bardzo istotny, ma zasadnicze znaczenie dla przyszłości naszej gminy na wiele lat i nie chciałbym, żeby był potraktowany jako jeden z wielu, o którym dzisiaj dyskutujemy, zwłaszcza, że na ten temat powiedziano dzisiaj naprawdę niewiele. W zmianach do budżetu, które Państwu proponujemy znajduje się nowe zadanie pod nazwą budownictwo, czy budowa budynków komunalnych. Proszę Państwa, moim zdaniem jest to sprawa o zasadniczym znaczeniu na wiele następnych lat dla naszej gminy. Sytuacja mieszkaniowa w gminie nie jest zła, sytuacja na dzień dzisiejszy jest tragiczna. Młodzi ludzie twierdzą, że ich przyszłość w gminie jest bardzo trudna i to właśnie głównie za sprawą mieszkań. Wiecie Państwo, że ceny nieruchomości obecnie są bardzo wysokie, wynajem jest bardzo trudny, nie tylko ze względu na wysoką cenę, ale również przez to, że ofert do wynajęcia jest naprawdę niewiele. W TBS jest kolejka do wynajmu mieszkania, mimo, że jeszcze kilka lat temu było wiele ofert, było wiele mieszkań pustych. Proszę Państwa ja co tydzień spotykam się mniej więcej z dwudziestoma rodzinami i wszystkie te rozmowy wyglądają bardzo podobnie. To są zaklinania, błagania, to są rozmowy o bardzo trudnych sytuacjach. Każda z tych rozmów to jest ludzka tragedia. Każda z tych sytuacji, to jest czyjeś nieszczęście, w którym moglibyśmy pomóc. Niestety najczęściej muszę powiedzieć, bardzo bym chciał pomóc, ale nie jestem w stanie. Proszę czekać, na pewno będziemy robili wszystko, co możemy, ale w sytuacji, kiedy zwalnia się rocznie 10-15 mieszkań, jest to tylko w wyniku ruchu naturalnego naszej ludności, pomóc wielu mieszkańcom nie jesteśmy w stanie, a oni sami sobie nie poradzą. Na liście mieszkaniowej czeka ponad 200 rodzin. Czas oczekiwania to jest około 10 lat. Do tego mamy jeszcze około

50 wyroków eksmisji i kilkanaście budynków, które się wałają, które musimy wykwaterować natychmiast. W tym momencie lista kompletnie stoi, lista nie jest realizowana, bo w pierwszej kolejności przydzielamy lokale osobom, które muszą być wykwaterowane. Dlatego bardzo proszę, żebyście Państwo dostrzegli wagę tego zadania, które chcemy wprowadzić na dzisiejszej sesji. Przykro mi, że raz już próbowaliśmy to zadanie wprowadzić, niestety nie spotkało się to z Państwa aprobatą. Mam nadzieję, że dzisiaj będzie inaczej. Proszę Państwa od 15 lat w gminie Bogatynia samorząd nie zbudował żadnego mieszkania. Jeżeli nie podejmiemy tej próby, sytuacja będzie coraz gorsza, a my wszyscy będziemy temu winni. Także bardzo proszę potraktować to w sposób szczególny i proszę o przyjęcie wszystkich zmian budżetowych, ale tej w szczególności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Panie Burmistrzu, ale to tak zabrzmiało, jakbyśmy się dzisiaj obudzili po tych 15 latach, przecież o tragicznej sytuacji rozmawiamy, oczywiście...Co można zrobić za 1.000.000,00 zł? Zapraszam Pana Naczelnika. Konkretne pytanie, prosimy. Pan Burmistrz, proszę bardzo. Pani Krystyna chciała o to zapytać też?

Zastępca Burmistrza – Dominik Matelski: Szanowni Państwo, Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, jeżeli chodzi o to zadanie, w tym roku chcemy przeprowadzić procedurę przetargową, która pozwoli nam na to, ażeby rozpocząć to zadanie. Środki zapisane w budżecie nie są środkami wielkimi. Natomiast chcemy tak podzielić płatności i tak zadanie przygotować, ażeby było możliwe do realizacji i rozpisane na trzy lata. Nie jest to proste. Ja wiem, że w tym roku będzie zapisany tylko milion. Nie jestem w stanie Państwu odpowiedzieć, co będzie za ten milion zrobione na dziś. Dlatego, że wszystko zależy od tego, jakie będą warunki atmosferyczne, kiedy zostanie wyłoniony wykonawca, kiedy wejdzie na plac budowy. Tu jest na prawdę mnóstwo pytań, natomiast jest to zapisane w załączniku inwestycyjnym i pozwoli to nam na rozpoczęcie procedury. Tyle mogę powiedzieć na dziś. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Dziękuję, proszę Pan Burmistrz Stachyra, Pani radna i Pan Andrzej Lipko.

Zastępca Burmistrza – Jerzy Stachyra: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja mam wrażenie, że pytanie co można zrobić za milion zmierza do tego: nie dajmy, bo i tak nic za to nie zrobimy. Proszę Państwa, co można zrobić za milion? Można rozpocząć. My wszyscy wiemy, że inwestycja to jest 18.000.000,00 zł mniej więcej. Taki jest inwestorski kosztorys. Jeśli zgodzicie się na przeznaczenie tego miliona, to my będziemy mogli rozpocząć procedurę i to zadanie na trzy kolejne lata planować. Jeżeli fachowcy, którzy tym się zajmują, twierdzą że do rozpoczęcia tego zadania potrzebują milion złotych i zabezpieczenie w tegorocznym budżecie miliona wystarczy na to, żeby rozpocząć procedurę i budowę, to uwierzmy im. To są ludzie, którzy wiedzą, co mówią i wiedzą, co robią. I nie szukajmy wymówek po to, żeby odkładać to zadanie na kolejne lata. Taką mam do Państwa serdeczną prośbę. A o sytuacji mieszkaniowej mówię Państwu od lat trzech i my od trzech lat próbujemy, podejmujemy takie próby. Świadczy o tym chociaż to, że teren jest wyznaczony. Mamy w ręku projekt budowlany i że mamy pozwolenie na budowę. Także dajmy sobie wszyscy szansę i spróbujmy dzisiaj ten milion przegłosować, a wszyscy mieszkańcy będą nam za to na prawdę wdzięczni i diametralnie zmieni to sytuację w gminie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę Pani radna.

Radna Krystyna Dudziak – Piwowska: Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, ja w ogóle nie rozumiem tego tonu i tak przedstawianej sprawy. To znaczy, że co? My jako radni przez przynajmniej tą kadencję nic w tym temacie nie było. Skoro przez ileś tam sesji kolejnych jest zdominowanych karbonaliami i w których się potrafi zaakcentować problem... jedno zdanie tylko... ja bym nie chciała, żeby to budownictwo komunalne i ten milion zapisany był potraktowany w przyszłości, tak jak zalew, ul. Okrzei i ten trzeci punkt z PEC-em, w którym wiadomo było w momencie konstruowania budżetu, jak te sprawy ... Czy nasze pytania dzisiaj były bez podtekstu... Proszę nas też szanować, jako radnych. Myślimy i wiemy i wiedzieliśmy, w którym momencie trzeba o to zapytać. Mi jest tylko z jednego powodu bardzo przykro, że nie szanujemy się i ignorujemy sobie pewne sprawy i traktujemy się tak nie do końca uczciwie. Bo gdyby te sprawy były uczciwie stawiane, to na pewno ta dyskusja nie miałaby dzisiaj miejsca. Przekonywanie nas w temacie konieczności budownictwa... ten temat, jak jestem trzecią kadencję radną, ten temat jest aktualny i bardzo pilny i że tak te sprawy się toczą, jak toczą, to na pewno nie wynika z tego, że myśmy... Pan nawet dzisiaj nadmienił, że gdzieś ten temat stawiany już raz, został przez nas nieprzyjęty. A w jakim kontekście był ustawiony? Z jakimi innymi projektami uchwał? No nie czarujemy się.

Przewodniczący Rady: Pan Burmistrz proszę, radny Andrzej Lipko zgłaszał się wcześniej.

Zastępca Burmistrza – Jerzy Stachyra: Szanowni Państwo, temat budownictwa nie jest nowy i o tym wszyscy wiemy. Ja go traktuję, jako jeden z podstawowych problemów naszej gminy i nie mogę przyjąć takiej argumentacji, że zajmuję się tym tematem od tygodnia czy od miesiąca. Państwo doskonale wiecie, że ja tym tematem zajmuję się i przekonuję i Burmistrza i Państwa i komisję mieszkaniową i Komisję ds. Obywatelskich i każdego z Państwa indywidualnie, że to jest jeden z najważniejszych problemów w gminie. Nie mogę również przyjąć argumentów, że nie wolno mi wypowiadać się na przykład o Karbonaliach, bo powinienem mówić tylko o kwestii budownictwa, że zamiast mówić o budownictwie, mówię o Karbonaliach. Przypomnijmy, że w Karbonaliach walczyliśmy o 150.000,00 zł, a tu mówimy o projekcie za 18.000.000,00 zł. I nie widzę związku między jedną sprawą a drugą i prosiłbym, żeby takiego związku się nie doszukiwać. Jest to problem poważny. Myślę, że wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, a przecież takie są fakty, że podczas ostatniej sesji Państwo nie przyjęliście zmian w budżecie, wprowadzających milion na budownictwo. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Możemy uznać wspólnie, że w kwestii budownictwa komunalnego nie ma tutaj przekonywać i wszystko.

Sekretarz Gminy – Daniel Fryc: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, myślę, że warto już tonować, bo Pan Przewodniczący dość przyjemne słowa powiedział, że nie należy nikogo przekonywać do budownictwa. Sytuacja jest rzeczywiście tragiczna. Ja odniosę się tylko do słów Przewodniczącego, kiedy to Pan Przewodniczący, wczuwając się w atmosferę, powiedział to tak, jakbyśmy nic nie robili w tym temacie w tej kadencji. Otóż nie. Właśnie Państwo w tej kadencji zainicjowaliście cały proces. Pamiętajmy, że ten proces trwa, poczynając od przygotowania planistycznego. W tym terenie, w którym wskazaliśmy do budownictwa komunalnego, plan należało doprecyzować. Niestety najdrobniejsze doprecyzowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wymagało przeprowadzenia pełnej procedury. Później nastąpił proces projektowania, uzyskiwania pozwoleń na budowę. Ten rok pozwala nam rozpocząć to zadanie. Myślę, że nie martwmy się również o źródła finansowania. Ten milion rzeczywiście jest szczątkową, można powiedzieć, częścią kosztorysu inwestorskiego, który opiewa na około 18.000.000,00 zł. Ja myślę, że ten

kosztorys w następstwie przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, na pewno zostanie skorygowany. Zaproponowana kwota oferenta będzie na pewno niższa, bo tak dziś wygląda rynek budowlany w Polsce. Pani Skarbnik mówiła o możliwościach złożenia i aplikowania wniosku o udzielenie pożyczki – dotacji na budownictwo komunalne. Taki projekt jest. Na to są pieniądze w państwie. Mamy nadzieję, że uda nam się wpisać w to, a to budownictwo wpisuje się we wszystkie wymogi stawiane przez podmiot, który udziela tego typu wsparcia finansowego samorządom. Skorzystajmy z tego właśnie mając na względzie dobro i interes naszych mieszkańców. Pozostaje kwestia też udziału, partycypowania czy innej formy kopalni. Zobaczmy czy kopalnia zdecyduje się na udział. Takie rozmowy wstępne trwały, to wszystko ewoluuje. Na pewno będą partycypować w kosztach uzbrojenia, bowiem w dokumentach związanych w ogóle z funkcjonowaniem kopalni, koncesji, co prawda starej koncesji, język jest taki, a nie inny, ale jest wprost, że kopalnia w związku ze swoim profilem prowadzonej działalności, oddziaływaniem negatywnym na wiele elementów życia społecznego, jest zobligowana i są nałożone określone rygory, określone obowiązki w stosunku do samorządu, m.in. związane z partycypowaniem, udziałem w kosztach zaopatrzenia i odbiór ścieków. W tym zakresie prowadzimy rozmowy i na pewno dojdziemy do konkretnych ustaleń i do wsparcia ze strony kopalni. Ja mówiłem wczoraj na komisji, że ten proces dawania choćby mieszkań zatoczy pewne koło, bowiem oddanie pierwszych lokali mieszkalnych do użytku, przekwaterowanie, choćby polepszenie warunków tych rodzin, które dziś mają w miarę przyzwoitą sytuację finansową, ich warunki bytowe winny ulec poprawie. Można doprowadzić do tego, że zacznie się ruch w tej substancji mieszkaniowej. Na pewno częściowo myślimy o zabezpieczeniu części lokali właśnie pod kątem rodzin, które w niedługiej perspektywie czasu będą wysiedlane z rejonu starego Opolna, gdzie kopalnia prowadzi już eksploatację górniczą. Będziemy proponować, zobaczymy w jakim kierunku pójdą rozmowy, bo równie dobrze może być tak, że ci lokatorzy komunalni, którzy tam dziś zamieszkują właśnie w budynkach, lokalach komunalnych zostaną przekwaterowani, a my po prostu wyceniając te majątki, które pozostają w Opolnie, sprzedamy je na rzecz kopalni, bo kopalnia musi prowadzić eksploatację i te pieniądze trafią do budżetu, będą przeznaczone na inne cele. Rady kolejnych kadencji będą decydowały na co te środki pójdą. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję, Burmistrz Matelski poza kolejnością.

Zastępca Burmistrza Dominik Matelski: Jeśli poza kolejnością to bardzo przepraszam. Szanowni Państwo, Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, reasumując całą sprawę i ten cały temat chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że powinniśmy być sobie wzajemnie wdzięczni, że razem mogliśmy pracować przez te trzy lata i wypracować tyle dokumentacji różnych, że dziś możemy pozwolić sobie na to, żeby przebierać czy Hanki Sawickiej, Okrzei czy przewężenie Świerczewskiego czy zalew, czy inne zadania, które są realizowane i na to należałoby zwrócić uwagę. Przede wszystkim postawiliśmy sobie priorytet, my burmistrzowie, jak i Państwo radni na to, ażeby realizować przede wszystkim te zadania, gdzie będziemy mieli pomoc z unii europejskiej. Myślę, że to praktycznie w większości zostało zrealizowane i myślę, że na ten aspekt należałoby zwrócić uwagę. I na dzień dzisiejszy czy to zadanie, czy tamto możemy się spierać i mieć różne zdania. Natomiast priorytetem było to, żeby gmina Bogatynia jak najwięcej pozyskała środków z unii europejskiej i myślę, że uda nam się to dokończyć i razem przeprowadzić. A jeżeli chodzi o inne zadania, takie jak zalew czy też różne inne opracowania czy też mieszkalnictwo komunalne, tak jest też taka potrzeba i czujemy wszyscy tą potrzebę. Dobrze, że tutaj są różne głosy, natomiast jeżeli podlegało to całej analizie w naszym kierownictwie, jak i zapleczu technicznym, to myślę, że jesteśmy w stanie bezpiecznie to przeprowadzić. I takie przytyczki

no po co? Szkoda psuć sobie nerwów i wypowiadać się w takich kwestiach. Myślę, że wszystkie zadania są ważne, ale realizujemy najpierw te, które są priorytetem dla gminy i możemy pozyskać środki unijne. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo, radny Andrzej Lipko, radny Jacek Kuciński, radny Piotr Nosal, jako ostatni w tym punkcie zabierze głos.

Radny Andrzej Lipko: Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, chciałem na wstępie zapewnić panią Krystynę Piwowarską, że ją bardzo mocno szanuję, jak i pozostałych radnych. Ale przechodząc do rzeczy... Proszę Państwa według mojej wiedzy ten milion złotych zostanie przeznaczony na wszczęcie procedury przetargowej, jak chodzi o wytypowanie inwestora i w tym momencie wrzesień, październik będzie można pierwszą łopatę wkopać pod fundamenty. Bądźmy pierwszą radą, która zainicjuje i od szesnastu lat coś zacznie budować. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję, radny Jacek Kuciński proszę.

Radny Jacek Kuciński: Wysoka Rado, Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, ja chciałem tylko zapewnić, odnieść się do słów, które wypowiedział Pan Przewodniczący, że jak najbardziej, tutaj jakby rada, tak mi się wydaje przynajmniej, w kwestii budownictwa komunalnego... słucham? Mnie nie było ostatnio. Chciałem powiedzieć, że nie jest w tym temacie podzielona i proszę nie doszukiwać się czegoś ponad tym. Natomiast chciałbym powiedzieć tak: Panie Burmistrzu każdy ma prawo pytać. Jeżeli Pan Przewodniczący zadał pytanie, a chciałbym przypomnieć, jak już Pan tak do mnie wystąpił, to chciałem przypomnieć, że był taki przypadek, że chcieliśmy przekazać, a konkretnie ja z takim wnioskiem wystąpiłem 400.000,00 zł na potrzeby szpitala. To nikt inny, jak Pan wtedy krzyczał wręcz do mnie tu, jeszcze nie skończyłem swojej wypowiedzi, na co? Na co? Tak samo na rozpoczęcie czegokolwiek, na początek, może później będzie więcej. I tak samo, jeśli Pan Przewodniczący zadał pytanie na co ten milion? Na początek. Na rozpoczęcie. To tyle.

Przewodniczący Rady: Radny Piotr Nosal, proszę bardzo.

Radny Piotr Nosal: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado tu mam też pytanie do Pana Naczelnika Brożyny, ewentualnie do Pana Burmistrza Matelskiego. Usłyszeliśmy, że niedługo będą rozpoczęte procedury przetargowe na trzy zadania. Ja miałbym pytanie, kiedy zostanie rozpoczęta procedura przetargowa na zadanie pod nazwą: budowa infrastruktury technicznej i zagospodarowania terenów w Porajowie, etap I i II. To by było jedno pytanie i drugie, Panie Przewodniczący, składam wniosek o zmniejszenie łącznie o 182.500,00 zł wydatków budżetowych w dziale 750, rozdział 75075 § 4210 w kwocie 2.500,00 zł i § 4300 w kwocie 180.000,00 zł oraz zmniejszenie o 697.500,00 zł wydatków budżetowych w dziale 600 rozdział 60016 §6050 dotyczący przebudowy ul. II Armii W.P., Daszyńskiego, Zygmuntońskiej, Pastwiskowej, 3 Maja wraz z częściową wymianą uzbrojenia podziemnego i przeznaczenie łącznej kwoty 880.000,00 zł na zwiększenie wydatków budżetowych w dziale 600 rozdział 60013 §6300 do łącznej kwoty 2.005.000,00 zł jako dotację dla Urzędu Marszałkowskiego z przeznaczeniem środków na kompleksowy remont drogi wojewódzkiej Nr 352. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Tak, proszę bardzo.

Burmistrz Miasta i Gminy – Andrzej Grzmielewicz: Szanowni Państwo radni, Panie Przewodniczący, to dość poważne zmiany, które Pan radny zaproponował. Myślę, że nie będzie przeszkód, jeśli szybciotko byśmy ten wniosek otrzymali w formie pisemnej. Natomiast już na gorąco się odnosząc do zwiększenia wydatków, Pan mówił o 352? Dobrze zrozumiałem? No ale to jest niezasadne, ponieważ wystąpienie było inne i gmina partycypuje w określonym zakresie. Pan chce dodawać dodatkowe jeszcze środki? Nie bardzo rozumiem. A z jakiej przyczyny? Ale Proszę Państwa, to ja odpowiem, bym prosił o chwilę uwagi. My chcemy zrobić ten odcinek do obwodnicy od ul. Pocztowej w mieście. Natomiast zostanie już niewielki odcinek, który DSDiK wykona. I może faktycznie nie wyręczajmy. Proszę Państwa ja mam propozycję, jeżeli jest tutaj projekt, bo rozumiem, że to jest wniosek o dokonanie zmian do uchwały o zmianach w budżecie, on musiałby być na piśmie i prosiłbym też o dyskusję w tym zakresie, bo widzę, że to są dosyć poważne zmiany i chciałbym to też na piśmie zobaczyć, żeby się do tego ustosunkować. Nie zdążyłem zapisać.

Przewodniczący Rady: Pan radny na pewno powtórzy. Ja tu się odniosę do Pana wypowiedzi Panie Burmistrzu. Tutaj otrzymaliśmy wniosek źródłowy od Pana Naczelnika, zresztą to był wniosek całej rady, żeby wnioski źródłowe do zmian w budżecie otrzymywać i w tym wniosku jest zapisane następująco: zgodnie z Dolnośląskim Programem Przebudowy i Remontów Dróg Wojewódzkich gmina Bogatynia złożyła wniosek o ujęcie w planie zadań drogowych na 2010 rok zadania: remont drogi wojewódzkiej nr 352, trzy odcinki o łącznym kilometrażu 3.713 m i zadeklarowała gotowość do partycypacji do 50% łącznych kosztów zadania. Ponieważ DSDiK we Wrocławiu oszacowała koszty remontu wnioskowanego zadania na 4.010.000,00 zł, więc partycypacja gminy wyniosłaby 2.005.000,00 zł. Pan Naczelnik proponuje tutaj w wariantcie I: zmniejszyć zakres remontu do dwóch odcinków najbardziej zniszczonych, tu są podane kilometraże, pierwszy odcinek: 0,78 km, koszt 660.000,00 zł, drugi odcinek: 1.770 m – koszt 2.025.000,00 zł. Łączny koszt 2.910.000,00 zł. Partycypacja gminy w tym przypadku wyniosłaby 1.455.000,00 zł. W kolejnym kroku zabezpieczyć w budżecie na 2010 rok kwotę 1.460.000,00 zł, jako dotację dla samorządu województwa dolnośląskiego z przeznaczeniem na ten cel. To był wariant I. Wariant II – zmniejszyć zakres do jednego odcinka o łącznej długości 1.770 m za 2.250.000,00 zł przy partycypacji gminy w wysokości 1.125.000,00 zł. I zabezpieczyć w budżecie na 2010 rok kwotę 1.125.000,00 zł z przeznaczeniem jak w opisie. W wariantcie III: odstąpić od programu, rezygnacja z remontu w przypadku braku możliwości zabezpieczenia środków. No i Pan Burmistrz raczył napisać w decyzji do tego wniosku: akceptuję wariant II, jednocześnie proponuję, aby ostateczny wybór zakresu dokonała Rada Gminy Bogatynia. Ja myślę, że właśnie ten wniosek, wiadomo, kto go ewentualnie miałby poprzeć, jest spowodowany tym, że uważamy, że ta droga, jeśli nadarzy się okazja, żeby wyremontować ją w całości, to powinniśmy to zadanie zrealizować w całości. Kwota 2.005.000,00 zł całym zadaniu nie jest wygórowana.

Burmistrz Miasta i Gminy – Andrzej Grzmielewicz: Szanowni Państwo, ja może wytłumaczę dlaczego tam wpisałem w tym wniosku, że akceptuję propozycję nr 2. To jest też element strategii. Jeżeli można kilka złotych zaoszczędzić, a uważam, że można, to należy wybrać wariant oszczędniejszy. A nie przypuszczam, żeby dolnośląska służba ograniczyła się wyłącznie do realizacji zadania z gminą Bogatynia. Jeżeli zostanie niewielki odcinek to pewnie zrobi to. I tym się kierowałem – oszczędnością. Natomiast też sobie przypominam przed jedną z sesji to właśnie Pan Piotr mówił o tym, że dzięki staraniom przewodniczącego Komisji Budżetu Pana Kozłowskiego doczekaliśmy się remontu drogi 352. I ktoś z radnych zadał wtedy pytanie, a co z odcinkiem od elektrowni do Bogatyni, czyli do ul. Pocztowej? I proszę Państwa myśmy takie działania podjęli, natomiast dostaliśmy propozycję od

najdroższej wreszcie do takiej, że w ogóle nie będziemy się w ten temat angażować. Jak najbardziej jestem za, ale proszę nie startować z najwyższego pułapu i na dzień dobry deklarować, że zabezpieczamy najwyższą kwotę, bo na tą chwilę niczemu to nie służy i nie jest do niczego potrzebne. My na dzisiaj zarezerwujemy tylko kwotę na to, żebyśmy to zadanie mogli wspólnie wykonywać i proszę Państwa jest duża szansa, że jeśli odpuścimy sobie niewielki odcinek, to to zrobi dolnośląska służba. Czyli mówiąc pośrednio, właściciel drogi. Bo w tej chwili tak jakbyśmy chcieli troszeczkę wyjść przed szereg i pokazać, że za wszelką cenę chcemy przeznaczyć wszystkie środki, jakie mamy, na zasadzie 50/50 i cały problem zrzucić tutaj z barków dolnośląskiej służby. Ja tutaj proponuję inaczej, proponuję, żeby pokazać dobrą wolę proszę Państwa i proszę to traktować, jako pewien element strategii. Zaoszczędzić dość dużo środków finansowych i po prostu zadanie wykonać. Jeżeli w międzyczasie będzie możliwość, a będzie warunkiem, bo to jest ważne, że tylko z gminą Bogatynia i tylko 50/50 to wtedy owszem wracamy do tematu. A na dzisiaj uważam, że jest to przedwczesne i nie chce używać słowa, że jest to marnotrawstwo, no ale tak to w tej chwili moim zdaniem wygląda. Zgadzam się, co do tej pierwszej propozycji. Tutaj Pan pytał o rozpoczęcie procedur, tutaj pewnie Pan Naczelnik za chwilę powie. Natomiast wybieramy warianty korzystne dla gminy, a nie powiedzmy korzystne dla służb, które mało tego, że mają to w zakresie swoich obowiązków, to dodatkowo są jeszcze właścicielem i pewne obowiązki z tego tytułu również mają. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo, Pan Sekretarz.

Sekretarz Gminy – Daniel Fryc: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja odniosę się jeszcze do propozycji Pana Piotra Nosala. To co Pan Burmistrz powiedział uzupełnię tylko o to: nie wyręczajmy rzeczywiście DSDiK, bowiem rokrocznie DSDiK na terenie województwa dolnośląskiego rozdysponowuje dziesiątki milionów złotych na remonty. I tu mówimy o remoncie. Zostaje im krótki odcinek. Propozycja Pana Burmistrza do Państwa jest, ażeby zająć się odcinkiem zapomnianym niestety w mieście, który wiemy, że jest mocno zdegradowany, każdy z nas po nim jeździ, każdy z naszych mieszkańców. Wszyscy jesteśmy niezadowoleni na ten stan. Wydajemy rokrocznie duże środki finansowe po okresie zimowym na remonty częściowe na tym odcinku, czego nie powinniśmy robić, ale robimy, bo mieszkańiec tej gminy nie pyta, kogo to jest droga. On nie chce mieć dziur. W tym roku również, wiecie Państwo jak była trudna zima, jak wyglądał odcinek od Pocztovej do wylotu na wiadukt na ul. Zgorzeleckiej. Wydatkowaliśmy naprawdę niemałe środki. Rokrocznie je angażujemy. Skupmy się na tym odcinku, który jest w mieście, który świadczy o nas, o samorządowcach. Natomiast nie wyręczajmy DSDiK. Osobiście pamiętam, uczestnicząc wielokrotnie w spotkaniach, w grupach różnego rodzaju, czy to w siedzibie DSDiK, czy na terenie gminy Bogatynia w związku z budową połączenia drogowego Sieniawka – Kopaczów podnosiliśmy wielokrotnie i zapytywaliśmy, jak przebiegają prace projektowe w zakresie remontu drogi 352 Radomierzyce – Bogatynia. Zapewniano nas, takie zapewnienia były, niestety tylko ustne, że projekt będzie obejmował również odcinek Zatonie do Bogatyni do ul. Pocztovej do skrzyżowania. Nie wiem dlaczego i dziwne jest, że ni stąd ni zowąd wycina się z projektu odcinek, fragment drogi, która jest integralną całością. Tym niemniej na ten projekt DSDiK uzyskało dotacje z Europejskiej Współpracy Terytorialnej, więc 3.000.000,00 zł – 4.000.000,00 zł więcej nakładów pokazanych w projekcie na ten odcinek przy dotacji 65% nie stanowiłoby najmniejszego obciążenia dla Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, jeśli chodzi o remont kompleksowy tak dalece i mocno zdegradowanego odcinka. Tak się nie stało, myślę, że warto szanowni Państwo skupić się i dyskutować, realizować tylko to, co zostało zaproponowane w wariantcie II, nie wyręczając DSDiK w pozostałych fragmentach, angażując te pieniądze na poprawę infrastruktury drogowej zaproponowanej właśnie w

zadaniu pod nazwą: przebudowa ul. Daszyńskiego, II Armii W.P., tym bardziej, że na ten projekt również będziemy składać we wrześniu wnioski do Pana Wojewody, który jest odpowiedzialny za nabór wniosków do tzw. projektu, który potocznie nazywa się schetynówką. Realizujemy to w takim kształcie, apelując do Państwa, jaki jest przedłożony i zaproponowany w dzisiejszych dokumentach na sesję. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Proszę państwa są pytania jeszcze? Pan Naczelnik miał odpowiedzieć jeszcze na temat budownictwa, osiedla w Porajowie. Proszę 5 minut przerwy. To zaraz po przerwie.

Przewodniczący Rady: Proszę Państwa, wracamy po przerwie. Na sali jest 15 radnych. Radny Piotr Nosal tu chce zmodyfikować ten wniosek. Myślę, że teraz będzie bardzo czytelny i nie będzie budził żadnych problemów.

Radny Piotr Nosal: szanowna Rado, po przerwie chciałbym zmodyfikować swój wniosek i wnioskuję o zmniejszenie łącznie o kwotę 182.500,00 zł wydatków budżetowych w dziale 750, rozdział 75075, §4210 i 4300 i przełożyć te pieniądze na zadanie budownictwo komunalne. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Wniosek jest czytelny, oczywisty. Proszę o głosowanie. **Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem wniosku Piotra Nosala dotyczącego zmniejszenia 182.500,00 zł z wydatków promocyjnych i przeznaczenie jej na budownictwo komunalne?**

Kto jest „za”? 11 „za”.

Kto jest „przeciw”? Nie widzę.

Kto się „wstrzymał”? Głosowało 17 radnych.

11 głosów „za”, 6 głosów :wstrzymujących”, brak głosów „przeciw”.

Czyli wniosek został przyjęty.

Głosujemy pozostałe punkty.

Autopoprawka nr 3.

/Projekt stanowi załącznik nr 10 do protokołu sesji/

Kto z Państwa jest za przyjęciem autopoprawki nr 3, proszę o podniesienie ręki.

19 „za”, a więc jednogłośnie. Na sali jest 19 radnych.

Autopoprawka nr 3 – 19 głosów „za”.

Autopoprawka nr 2

/Projekt stanowi załącznik nr 11 do protokołu sesji/

Kto z Państwa jest za przyjęciem autopoprawki nr 2?

Autopoprawka nr 2 również jednogłośnie – 19 „za”.

Autopoprawka nr 1

/Projekt stanowi załącznik nr 12 do protokołu sesji/

Kto jest za przyjęciem autopoprawki nr 1?

Jednogłośnie, 19 głosów „za”. Autopoprawka nr 1 – 19 głosów „za”.

Teraz głosujemy cały projekt uchwały wraz z przegłosowanym wnioskiem i trzema autopoprawkami.

Kto z Państwa jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok?

Kto jest „za”? Jednogłośnie – 19 głosów „za”.

Stwierdzam, że Rada podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok, przegłosowując wcześniej wniosek i trzy autopoprawki. Dziękuję za głosowanie.
/Uchwała Nr LXX/409/10 w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok stanowi załącznik nr 13 do protokołu sesji/

Radny Piotr Nosal, chodziło o Osiedle Piastowskie. Proszę prezes OSP Sieniawka, przepaszam.

Prezes OSP Sieniawka: Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, serdecznie dziękujemy za poparcie dla nas, dla samochodu, jeszcze podziękowania dla Pana Goszczyckiego za zakup samochodu dla jednostki. Na pewno was nie zawiedziemy. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo i jeszcze taka uwaga, jeśli ktoś się pyta na komisjach, czy na sesjach to najczęściej w 99% przypadków nie ma złych intencji. Po prostu radni chcą wiedzieć. I to jest ich podstawowy obowiązek. Także dziękuję bardzo i życzę powodzenia strażakom z OSP Sieniawka. Pan Naczelnik jeżeli możemy.

Naczelnik Wydziału Inwestycji – Czesław Brożyna: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, odniosę się do pytania Pana radnego Piotrka Nosala odnośnie realizacji kanalizacji deszczowej, w ogóle uzbrojenia terenu wraz z przebudową dróg na osiedlu Piastowskim. Pan Piotr zadał to pytanie na poprzedniej sesji pisemnie i odpowiedź Burmistrza w tej sprawie powinna do Pana już dotrzeć. Ja może tylko w dwóch zdaniach powiem w czym jest problem. Problem jest w tym, że kosztorys inwestorski na to zadanie opiewa na kwotę 8.000.000,00 zł. A gdy Państwo popatrzą do budżetu to inwestycja rozpisana na dwa lata jest z następującymi kwotami: 2010 – 1.790.000,00 zł, a 2011 – 4.000.000,00 zł. To daje w sumie 5.790.000,00 zł. Żeby rozpocząć jakąkolwiek procedurę przetargową należałoby zwiększyć w załączniku nr 13, czyli limicie wydatków na inwestycje wieloletnie kwotę o 2.000.000,00 zł w roku 2010 lub 2011. I dopiero po zabezpieczeniu pełnej kwoty można mówić o przygotowaniach do specyfikacji i rozpoczęcia procedury przetargowej. Tylko zaznaczam, bo Państwo chcą robić i Okrzei i osiedle Piastowskie i zalew. Proszę patrzeć na bilanse w danym roku.

Przewodniczący Rady: Pan Burmistrz Matelski proszę.

Zastępca Burmistrza Dominik Matelski: Szanowni Państwo, ja tylko chciałbym zaznaczyć odnośnie tej wypowiedzi i tego zadania, że w tej chwili analizujemy możliwość pozyskania środków z programu obszarów wiejskich, który będzie na jesień uruchomiony i tu pokładamy duże nadzieje w tym programie, możliwość aplikacyjna jest 85% wartości zadania. Natomiast jak będzie, będziemy dynamicznie i na bieżąco przedstawiać Państwu informacje o możliwościach i o zakresach, jakie będą zaproponowane dla Państwa odnośnie tego zadania. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Rady: Radny Piotr Nosal proszę.

Radny Piotr Nosal: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, ja do Pana Naczelnika pytanie. Pół godziny temu tam nam Pan powiedział, że na dniach uruchamiane będą procedury odnośnie trzech poważnych prac. Czy na te trzy poważne zadania w pełni są zabezpieczone środki na 2010 rok? Bo zgodnie z limitem wydatków na wieloletnie programy inwestycyjne jest to też rozbite na lata 2010 – 2012 i na ten rok, na tych zadaniach, które Pan wymienił też widzę, że są symboliczne kwoty i widzę, że tutaj nie ma przeszkód, żeby rozpocząć procedury przetargowe na zadaniu. Na osiedle, gdzie jest 1.800.000,00 zł zabezpieczone na ten rok, robi się wielką przeszkodę, bo trzeba zwiększyć to o 2.000.000,00 zł.

Naczelnik Wydziału Inwestycji: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, problem polega na czym innym. Te zadania trzy, które wymieniłem, że pracujemy nad założeniami do postępowania o zamówienie publiczne, na te zadania suma środków zaplanowanych na lata 2010 – 2011 pokrywa zapotrzebowanie, czyli jest w kwocie kosztorysu inwestorskiego. A suma środków na osiedlu Piastowskim na lata 2010 – 2011 jest o dokładnie o 2.430.000,00 zł za mała. Stąd nie można w ogóle mówić o rozpoczęciu żadnej procedury. Żeby rozpocząć procedurę zamówienia musimy, planując zadania na dwa lata, musimy mieć pokrycie, żeby rada zdawała sobie sprawę z tego, że planując budżet na rok następny musi to uwzględnić. Czyli tą kwotę zaplanowaną na rok 2011 musi uwzględnić przy planowaniu budżetu. Na tym polega ta różnica, że na te zadania trzy suma środków na 2010 – 2011 jest wartością kosztorysu inwestorskiego, a na osiedlu Piastowskim ta suma jest o 2.430.000,00 zł za mała. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Nosal: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Naczelniku jaka jest wartość kosztorysu inwestorskiego tego zadania w Porajowie na chwilę obecną?

Naczelnik Wydziału Inwestycji: /z sali/ 8.230.000,00 zł mogę się pomylić... nie znam dokładnie.

Radny Piotr Nosal: To jeszcze mam jedno pytanie. We wrześniu 2009 na zebraniu wiejskim w Porajowie przedstawiał Pan, że na podstawie kosztorysu inwestorskiego na to zadanie będzie potrzebne 3.500.000,00 zł. Jak się to ma do 8.230.000,00 zł? Dziękuję.

Naczelnik Wydziału Inwestycji: Panie Piotrze, na zebraniu wiejskim w Porajowie nie mogłem mówić o kosztorysie inwestorskim, ponieważ nie dysponowaliśmy takim dokumentem. Ten dokument łącznie z projektem został przyjęty przez nas dopiero w pierwszym kwartale tego roku. No to był dokładnie marzec. Dlatego nie mogłem mówić o koszcie inwestorskim, mogłem mówić o kosztach szacunkowych. To tak, ale nie o kosztach inwestorskich. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Inwestycja realizowana od ilu lat, Panie radny?

Radny Piotr Nosal: Cztery.

4.2 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy – projekt 498/10

/Projekt uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu sesji/

Przewodniczący Rady: Idziemy do kolejnego projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy – projekt

498/10. Komisja Rozwoju Gospodarczego Gminy, Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska 4 głosami „za”, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Pani Naczelnik mogłaby nam tutaj przybliżyć zapisy tego projektu i pozostałych.

Naczelnik Wydziału BH – Lucyna Pędrak: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, zebrani, ten projekt, zresztą jak wszystkie pozostałe, dotyczą przedłużenia dzierżaw. Projekt 498 dotyczy przedłużenia dzierżawy na okres do 10 lat pod garaż przy ul. Armii Czerwonej. To jest taki kompleks garaży za budynkiem alkoholika, tam z tyłu na podwórku. Tam jest kilka garaży i właśnie ten wniosek dotyczy jednego z nich.

Przewodniczący Rady: Czy pytania Państwo radni mają? Przetrzebiła nam się rada. Mamy quorum? Głosujemy w takim razie.

Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki.

12 „za”, jednogłośnie.

Stwierdzam, że rada podjęła uchwałę.

/Uchwała nr LXX/410/10 stanowi załącznik nr 15 do protokołu sesji/

4.3 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy – projekt 499/10.

/Projekt uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu sesji/

Przewodniczący Rady: Kolejny projekt.

Naczelnik Wydziału BH – Lucyna Pędrak: Projekt nr 499 również dotyczy tego samego kompleksu garaży. Tam w sumie dwa garaże wchodzi, dla Przedsiębiorstwa Usługowo – Handlowego Akwabud też na okres do 10 lat.

Przewodniczący Rady: Czy pytania Państwo radni mają? Nie? W takim razie głosujemy. Kto jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki.

13 radnych „za”, jednogłośnie. 13 radnych głosowało.

Rada podjęła uchwałę.

/Uchwała nr LXX/411/10 stanowi załącznik nr 17 do protokołu sesji/

4.4 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie kolejnych umów dzierżawy – projekt 503/10.

/Projekt uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu sesji/

Przewodniczący Rady: Projekt 503.

Naczelnik Wydziału BH – Lucyna Pędrak: Projekt 503 to jest projekt Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej i dotyczy również przedłużenia garaży dla trzech osób na terenie byłego szpitala w Sieniawce, który żeśmy przejęli od Marszałka.

Przewodniczący Rady: Czy Państwo radni pytania mają? Nie widzę. Komisja Rozwoju Gospodarczego Gminy 4 głosy „za”, jednogłośnie pozytywnie.

W takim razie proszę o głosowanie.

Kto jest „za”? 13 „za”, a więc jednogłośnie Rada podjęła uchwałę.

/Uchwała nr LXX/412/10 stanowi załącznik nr 19 do protokołu sesji/

4.5. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie kolejnej umowy dzierżawy – projekt 504/10.

/Projekt uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu sesji/

Naczelnik Wydziału BH – Lucyna Pędrak: Projekt 504 również MZGK, również dotyczy przedłużenia dzierżawy na okres do 5 lat i to dotyczy również szpitala Sieniawka i dla energii, gdyż tam jest postawiona stacja kontenerowa średniego napięcia, dla EnergiaPro S.A.

Przewodniczący Rady: Czy Państwo mają pytania? Nie widzę. Komisja Rozwoju również nie miała uwag. 4 głosy „za”, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała. W takim razie proszę o głosowanie.

Kto z Państwa radnych jest za podjęciem tej uchwały?

14 „za” – jednogłośnie. Rada podjęła uchwałę.

/Uchwała nr LXX/413/10 stanowi załącznik nr 21 do protokołu sesji/

4.6. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy – projekt 516/10.

/Projekt uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu sesji/

Naczelnik Wydziału BH – Lucyna Pędrak: Projekt uchwały 505 dotyczy zamiany gruntów pomiędzy gminą Bogatynia i tu proszę o dokonanie zmiany, gdyż ten wniosek był szykowany, pisany jeszcze przed przekształceniami, tam gdzie napisany jest BOT Elektrownia Turów będzie napisane PGE Elektrownia Turów S.A., jako następcą prawnym i to dotyczy zamiany gruntów z Elektrownią Turów bez wzajemnych dopłat. My dla Elektrowni Turów dajemy grunty o powierzchni 416 m². My od elektrowni bierzemy grunty o powierzchni 6.986 m². My elektrowni dajemy grunty, na których znajduje się ten nasyp. Jadąc do Zgorzelca, przed Elektrownią Turów jest taki nasyp kolejowy, to są nasze tereny i chcemy je przekazać elektrowni. Natomiast w zamian za to Elektrownia Turów przekazuje nam działki pod m.in., które będą przeznaczone pod budowę drogi wiejskiej. To jest działka nr 1215/1. Przekazują nam działkę 161/9 i ta działka znajduje się, jak się jedzie w kierunku Sieniawki, po prawej stronie kiedyś były dawne zakłady Doltexu i to jest teren... właściwie to wchodzi ten grunt, który nam przekazują w skład drogi wojewódzkiej. Dlaczego elektrownia przekazuje nam ten grunt? Dlatego, że oni są użytkownikiem wieczystym, a my jesteśmy właścicielami. No i dlatego nie na Skarb Państwa oddają tylko oddają nam ten grunt. Działka 39/7 i 41/9 ta działka pełni w Zatoniu dojazd do Stacji Uzdatniania Wody. Działka 161/9 jest drogą gminną. To jest przedłużenie ul. Łużyckiej. Przedłużenie lub początek, zależy z którego momentu... w każdym bądź razie to jak się jedzie na Sieniawkę przed mostem kolejowym i wiaduktem po prawej stronie jest początek tej drogi. Działka 286 to jest działka, która pełni funkcję drogi gminnej w Posadzie. Acha i jeszcze działka 126/4 to też będzie wchodziła w skład ul. Wiejskiej, którą będziemy budować, jako dojazd tam do Zatonia. I to jest wszystko. Tak jak mówiłam bez wzajemnych dopłat.

Przewodniczący Rady: Dobrze, dziękuję. Komisja Rozwoju nie miała tutaj uwag. 4 głosy „za”, jednogłośnie. W projekcie uchwały zmieniacie tylko Państwo BOT na PGE. Czy są jakieś pytania? Nie widzę. Proszę o głosowanie.

Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały?

14 „za”, a więc jednogłośnie i projekt 516.

/Uchwała nr LXX/414/10 stanowi załącznik nr 23 do protokołu sesji/

4.7 . w sprawie zamiany nieruchomości – projekt nr 505/10

/Projekt uchwały stanowi załącznik nr 24 do protokołu sesji/

Naczelnik Wydziału BH – Lucyna Pędrak: Projekt 516, to również dotyczy przedłużenia na okres do 10 lat garażu, który się znajduje na ul. Armii Czerwonej w tym kompleksie garażowym.

Przewodniczący Rady: Komisja Rozwoju również jednogłośnie – 4 „za”, pozytywnie. Czy Państwo radni mają uwagi? Nie? W takim razie głosujemy.

Kto jest za podjęciem uchwały?

14 „za”, a więc jednogłośnie rada przyjęła tą uchwałę.

/Uchwała nr LXX/415/10 stanowi załącznik nr 25 do protokołu sesji/

(uwaga: podczas sesji w punktach 4.6 i 4.7 projekty uchwał zostały omówione zamiennie)

4.8. w sprawie przyjęcia „Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na terenie Miasta i Gminy Bogatynia na rok 2010”. – projekt 500/10

/Projekt uchwały stanowi załącznik nr 26 do protokołu sesji/

Przewodniczący Rady: Przechodzimy do kolejnego punktu, to jest w sprawie przyjęcia „Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na terenie Miasta i Gminy Bogatynia na rok 2010”. Ten projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji ds. Zdrowia i Spraw Socjalnych. Komisja w wyniku głosowania 3 „za” jednogłośnie, pozytywnie zaopiniowała projekt. Czy Państwo radni będą mieli pytania? Czy życzyście sobie, żeby Pani Sylwia zabrała głos w tej sprawie? Każdy zna ten materiał. W takim razie proszę o głosowanie.

Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały?

14 „za” – jednogłośnie.

/Uchwała nr LXX/416/10 stanowi załącznik nr 27 do protokołu sesji/

4.9 w sprawie przyjęcia „ Gminnego programu przeciwdziałania narkomanii na terenie Miasta i Gminy Bogatynia na rok 2010” – projekt nr 501/10

/Projekt uchwały stanowi załącznik nr 28 do protokołu sesji/

Przewodniczący Rady: I kolejny projekt uchwały z tej problematyki dotyczy przyjęcia „Gminnego programu przeciwdziałania narkomanii na terenie Miasta i Gminy Bogatynia na rok 2010”. Tu również Komisja ds. Zdrowia i Spraw Socjalnych w wyniku głosowania 3 „za” jednogłośnie, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Tu będą pytania do Pani Sylwii, przedstawiciela? Nie? W takim razie proszę o głosowanie.

Kto z Państwa radnych jest za podjęciem tej uchwały?

14 „za” jednogłośnie. Rada podjęła uchwałę.

/Uchwała nr LXX/417/10 stanowi załącznik nr 29 do protokołu sesji/

4.10 w sprawie przejęcia pojazdu na własność Gminy Bogatynia – projekt 514/10

/Projekt uchwały stanowi załącznik nr 30 do protokołu sesji/

Przewodniczący Rady: Mamy projekt uchwały 514, dotyczy przejęcia pojazdu na własność Gminy Bogatynia. Tym tematem zajęła się Komisja ds. Obywatelskich i Praworządności. 5 głosów „za” jednogłośnie, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Czy są pytania? Nie widzę. W takim razie proszę o głosowanie.

Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały?

Jednogłośnie – 14 „za”.

/Uchwała nr LXX/418/10 stanowi załącznik nr 31 do protokołu sesji/

4.11 w sprawie rozpatrzenia skargi Pani Zofii Sęk na działalność Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Bogatyni – projekt 518/10.

/Projekt uchwały stanowi załącznik nr 32 do protokołu sesji/

Przewodniczący Rady: Mamy ostatni projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pani Zofii Sęk na działalność Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Bogatyni. Pan Kierownik jest na sali. Sprawą zajęła się, po raz kolejny już, Komisja Rewizyjna. Odczytam uzasadnienie tej komisji: W dniu 23 lutego tego roku do Urzędu Miasta i Gminy w Bogatyni za pośrednictwem Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Jeleniej Górze wpłynęła skarga Pani Zofii Sęk na działalność Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej. 1 marca 2010 roku Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia pismem z 26 lutego przekazał skargę do rozpatrzenia przez Radę Gminy i Miasta Bogatynia. Skarga została skierowana do rozpatrzenia przez Komisję Rewizyjną Rady. Członkowie Komisji Rewizyjnej, analizując jej treść, stwierdzili, iż pani Zofia Sęk ponowiła skargę bez wskazania nowych okoliczności, tym samym aktualne pozostaje stanowisko Rady wyrażone w uchwale z dnia 29 stycznia 2010 roku w sprawie załatwienia skargi Pani Zofii Sęk na działalność Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Bogatyni w związku z zaniechaniem udzielania usług opiekuńczych uznające skargę za bezzasadną.”

I teki jest też projekt tej uchwały. W projekcie tym uznaje się za bezzasadną skargę Pani Zofii Sęk. Czy będą pytania do Kierownika? Nie? W takim razie prosimy o głosowanie.

Kto z państwa radnych jest za podjęciem takiej uchwały?

Jednogłośnie. Rada podjęła uchwałę. Dziękuję bardzo.

/Uchwała nr LXX/419/10 stanowi załącznik nr 33 do protokołu sesji/

Do punktu 5

Sprawy samorządowe jednostek pomocniczych.

Przewodniczący Rady: Jesteśmy w punkcie, sprawy samorządowe jednostek pomocniczych. Pan sołtys. Proszę bardzo Pana sołtysa Ryszarda Włosa.

Sołtys wsi Działoszyn – Ryszard Włos: Chodzi o taką sprawę. W dniu 10 marca odbyło się zebranie wiejskie w Działoszynie. Jak już kiedyś występowałem, część radnych brała udział w tym zebraniu. Jednym z punktów tamtego zebrania było wydanie opinii na ogłoszoną przez Pana Burmistrza procedurę postępowania na wniosek firmy Agro Ekoplan Gustaw Brzyszczy polegający na budowie 27 elektrowni wiatrowych o wysokości 180 metrów na obrzeżach wsi Działoszyn. Na tym zebraniu był Pan Czesiu Brożyna, był Pan Burmistrz Matelski. Mieszkańcy zadawali pytania, no bo wiadomo nikt nie chce w dzisiejszych czasach, żeby za domem czy za stodołą stał wiatrak. No i uchwała zebrania wiejskiego dotycząca tych... została podjęta jednogłośnie i projekt uchwały został skierowany do Pana Burmistrza razem z protokołem zebrania, że mieszkańcy wsi Działoszyn nie wyrażają zgody na budowę 27 elektrowni wiatrowych w obrębie wskazanym przez tą firmę. Nie było nic mówione, tak jak

się tu dzisiaj mówiło, że na hałdach, tylko w tej wersji. W międzyczasie dowiedziałem się i rada sołecka, że odbyły się takie spotkania w Gryfowie, Lwówku, Mielsku, Świeradowie Zdroju, innych miejscowościach. Na te spotkania był zaproszony Pan Henryk Wojciechowski, jeden z największych w Polsce specjalistów ds. energetyki wiatrowej. Tłumaczył, że wiatraki są nie ekologiczne w obecnej sytuacji, są uciążliwe dla ludzi i zwierząt. Mówił o szkodliwości, ultradźwiękowych efektach migotania, hałasie no i takich innych. Po tej ekspertyzie mieszkańcy troszkę zaczęli się bać. Burmistrz Matelski powiedział, że będą konsultacje społeczne, że firmy zainteresowane tym będą rozmawiać z mieszkańcami, za czy przeciw, czy tego... Chodzi mi o taką sprawę, że po tym zebraniu otrzymaliśmy pismo, jak gdyby, ja to bym tak nazwał robienie nas „w bambuko” trochę i na tym piśmie jest tak: w związku z pismem z dnia 10 marca dotyczącym budowy farm wiatrowych w Działoszynie, proszę o dokładne sprecyzowanie, jakiej inwestycji dotyczy podjęta uchwała, to znaczy czy o budowę 27 elektrowni wiatrowych? O wysokości maksymalnej 180 m, średnicy wirnika 110? Czy o innych elektrowniach zlokalizowanych w gminie Bogatynia? Czy też o przedsięwzięcia przy budowie elektrowni wiatrowej Turów EWT w Bogatyni? Jeżeli była uchwała podjęta w konkretnym temacie o 27 elektrowniach ogłoszonych przez tego... I teraz informują, że składając uchwałę z zebrania wiejskiego w sprawie ferm wiatrowych w Działoszynie należy przedstawić nie tylko listę obecności uczestników zebrania, ale kto był „za”, kto był „przeciw”. Proszę Państwa, jeżeli jest uchwała podjęta, jak tutaj na sesji – jednogłośnie, zebranie wiejskie zgodnie ze statutem jest instytucją uchwałodawczą, to ja nie będę po wsi latał i zbierał teraz informacji, kto jest „za”, kto jest „przeciw”. Jednogłośnie i to jest w protokole, który mam przed sobą, mam uchwałę z zebrania wiejskiego. /głos z sali/ No to Burmistrz Matelski mi przysłał, żeby teraz wziąć na nowo zrobić ten... ja jestem w stanie, ale nie będę chodził, drugiego zebrania wiejskiego robił, przyjdzie znów 20 osób, a może 10 i powiem 5 jest „za”, 5 jest „przeciw”. Jeżeli jest uchwała jednoznaczna. Jeżeli mają być konsultacje społeczne, jeżeli ktoś przyjedzie z firmy Pana Brzyszcza czy z innej EWT i będziemy rozmawiać... a mogę powiedzieć, że był już gość u mnie i mówi: dowiedziałem się, że chcecie boisko, bo znamy sprawę boiska, może nam się uda, że wybudujemy wam boisko. Może ludzie będą inaczej na to patrzeć. Ale będziemy z ludźmi rozmawiać, a nie podważać od razu uchwałę zebrania wiejskiego.

Przewodniczący Rady: Bardzo proszę.

Burmistrz Miasta i Gminy – Andrzej Grzmielewicz: Ja chcę tylko powiedzieć, że też tym pismem jestem poniekąd zaskoczony, ale dla nas dla samorządu Pan Brzyszcza jest osobą niewiarygodną. Absolutnie niewiarygodną i tutaj procedura, o której jest mowa, jest wymagana prawem. Jeżeli jest wniosek to trzeba ją rozpocząć. A Państwo, jako mieszkańcy jesteście w tym momencie stroną. I to się rozumie samo przez się. Burmistrz ma obowiązek na wniosek całą procedurę uruchomić. Nie może się od tego w żaden sposób wyłgać, a powiem tylko, że temat np. hałdy, jakby nie budzący tutaj kontrowersji i zastrzeżeń podlega tej samej procedurze. Jeżeli PGE Elektrownie Szczytowo – Pompowe wystąpiły o uruchomienie procedury środowiskowej w odniesieniu do, popularnie mówiąc hałdy, to równocześnie też miałem obowiązek taką procedurę rozpocząć. Podobnie Państwo pamiętacie temat Jasnej Góry. To są analogiczne sprawy. Natomiast ja chcę oświadczyć, że osoba czy firma, bo nie wiem czy to i firma i osoba w jednej postaci, o której Pan mówi, jest dla gminy Bogatynia dalece niewiarygodna i że tak powie, nie ma żadnych ani rozmów, ani spotkań w tym temacie i jeżeli chodzi o Działoszyn podzielam tutaj zastrzeżenia i opinie mieszkańców. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo, Panie sołtysie kto się pod tym pismem, które Pan tutaj cytował, podpisał? Pan Burmistrz Matelski. Może Pan to załączyć do protokołu z sesji? Myślę, że o fermach wiatrowych jeszcze będziemy rozmawiać. Na pewno.

/Pismo IOŚ.7615-19/329/3309/2010 stanowi załącznik nr 34 do protokołu sesji/

Sekretarz Gminy – Daniel Fryc: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie sołtysie ja kilka słów dopowiem do tego, o czym powiedział Pan Burmistrz. Pan uczestniczy jako przedstawiciel sołectwa na każdej sesji. Pan pamięta, iż jedyną uchwałą w tej kadencji zezwalającą na przystąpienie do procedur planistycznych jest projekt na tzw. zwałowisku zewnętrznym KWB Turów. Byłem zwałowisku i tylko wyłącznie w odniesieniu do tego projektu, do lokalizacji tam wskazywanej w dokumentach i w karcie informacyjnej projektu, skorygowanej w następstwie przeprowadzonego postępowania transgranicznego w zakresie oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wyłącznie w tym zakresie, wyłącznie w tym przypadku dla tej inwestycji jest prowadzona procedura planistyczna. To co robi Kowalski, nie będę nazywał po imieniu firmy, bo różne formy, różne podmioty posiadają tytuły prawne do nieruchomości na terenie gminy Bogatynia i czynią starania w różnym kierunku, nie znaczy, że cokolwiek w tym zakresie będzie realizowane, bowiem bezwzględny warunkiem, który należy spełnić i uzyskać pozwolenie na budowę jest zgodność z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. A takiej zgodności, na tą chwilę, lokalizacje wskazywane przez Pana Gustawa Brzyszcza nie ma. Nie ma i proszę uspokoić mieszkańców. Ten Pan jest znany nie tylko w naszym byłym województwie jeleniogórskim, ale myślę w całej Polsce. Różne rzeczy robi w różnych częściach kraju, z różnym skutkiem. Natomiast mówię, jeśli chodzi o lokalizację Bratków, Działoszyn dla tego projektu nie są czynione żadne działania planistyczne przez gminę, zmierzające do przygotowania tego projektu. Natomiast tak jak Pan Burmistrz powiedział, obligatoryjne jest wszczęcie postępowania środowiskowego, które trwa i składa się z wielu, wielu elementów, ja wielokrotnie o tym Państwu mówiłem, jak również mówiłem o tym, że te postępowania nie zakończą się w tej kadencji i to wskazuje wszystko na to, że tak też będzie. Także proszę być spokojnym, proszę przekazać mieszkańcom na najbliższym posiedzeniu, że ten projekt... wobec tego projektu nie są czynione żadne czynności administracyjno – prawne zmierzające do przygotowania dokumentów niezbędnych w celu uzyskania pozwoleń na budowę.

Sołtys Działoszyna: Skąd się wzięła ta z tego... dlatego, że zostało rozplakatowane na słupach ogłoszeń, na tablicach ogłoszeń Pana Burmistrza obwieszczenie o przystąpieniu do tego i dlatego zrobiono zebranie. Pracownicy kopalni, którzy mieszkają w Działoszynie przynieśli konkretne już mapki, gdzie mają być te wiatraki, dlatego się ten szum zrobił. No bo była Pani radna Witkowska, był Pan Brożyna no i słyszeli...ja się nie spodziewałem, że tyle ludzi będzie na zebraniu w Działoszynie, bo tam nie szło do szkoły wejść do tej sali, tyle było ludzi. I od razu podjęliśmy uchwałę, bo trzeba było złożyć do 15 marca konkretną odpowiedź, czy „za”, czy „przeciw”. Nie? I stąd to się wzięło, ale nikt nam nie powiedział, że trzeba złożyć listę kto jest „przeciw”, kto jest „za”, czy wyłożyć listę, czy coś. Bo to miało być później robione. No w tej chwili mówicie Państwo, że nie ma takiej procedury, że nie jest nic tam robione, no będą spotkania w sprawie statutów, może mieszkańcy będą pytać o ten temat jeszcze. Także trzeba być przygotowanym, żeby udzielić odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo.

Burmistrz Miasta i Gminy – Andrzej Grzmielewicz: Szanowni Państwo, w takim razie jeszcze jedna informacja dla Pana sołtysa, bo okazuje się, że mieszkańcy Działoszyna doskonale sobie zdają sprawę, jeżeli Pan Brzyszczy proponuje umowy przedwstępne i słono

płaci za odstąpienie działek, gdzie rysuje kółeczka, być może na których chciałby swoje farmy umieszczać, to tylko dobrze świadczy o mieszkańcach. Natomiast Proszę Państwa, poza wszelką wątpliwością, to o czym Pan mówi, element konsultacji społecznych jest również tym elementem, który jest wymagany przy staraniu się o pozwolenie na budowę i zakończenie całej procedury. To jest rzecz jedna. Druga, tak jak powiedział tutaj Pan Sekretarz, nie trwają prace planistyczne. A ta procedura, o której Pan mówi jest obowiązkiem, od tego odstąpić nie można i czy za sto lat będą tam wiatraki czy nie, to rzeczywiście taka procedura musi być wykonana. Ale jednym z elementów są konsultacje. No troszkę, że tak powiem, dziwi mnie to pismo, które Pan odczytał, aczkolwiek ono niczego, że tak powiem, nie zmienia. Procedura, procedurą, a powiem Państwu, bo to doskonale Państwo wiecie, jeżeli ktoś się interesuje polityką nieruchomości w gminie, że Panu Brzyszczeni udało się kupić wiele nieruchomości i to nie tylko na terenie północy, ale także południa gminy. Południa gminy, gdzie również pewne jakieś być może przymiarki do tego typu pomysłów czy zadań będą przygotowane i za każdym jednym razem my taką procedurę musimy uruchomić. Warunków do spełnienia jest bardzo wiele, a choćby wydawało się na przykład pewne, iż temat zwałowiska jest oczywisty dla tworzenia tego typu inwestycji, np. w tamtym miejscu, też nie jest to związane z jakąś krótszą procedurą, ponieważ jest temat jakby bardziej oczywisty, a także z bardzo długą i to z pewnością nie w tej i z pewnością nie w przyszłej kadencji. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: To jest punkt sprawy samorządowe jednostek pomocniczych. Nie widzę już żadnego przedstawiciela jednostek pomocniczych. Rozumiem, że nie będzie głosów już w tym punkcie.

do punktu 6 **Sprawy różne, wolne wnioski**

Przewodniczący Rady: Punkt 6 – sprawy różne, wolne wnioski. Ktoś z Państwa radnych?

do punktu 7 **Interpelacje i zapytania**

Przewodniczący Rady: Punkt 7 Interpelacje i zapytania. Ktoś z Państwa? Proszę bardzo Pani Wiceprzewodnicząca.

Wiceprzewodnicząca Rady Elżbieta Niczyporuk: Ta moja interpelacja dotyczy To jest zarówno moja jak i Pani Krystyny Piwowarskiej, radnej z tej samej ulicy, a dotyczy wykonania remontów chodników, w ramach remontów częściowych oraz remontu wykonania nawierzchni asfaltowej ulicy Szygarskiej. Tutaj Pan radny powiedział, że zazdroścę Jasnej Górze. Istotnie zazdroścę w związku z tym taka interpelacja nasza w dniu dzisiejszym. Drugie to jest dotycząca terminu udzielenia odpowiedzi na sprawę określenia przeznaczenia działki 834/22 obręb Zatonie zgłoszoną przez Pana Krzysztofa Wójcikiewicza w ramach dyżurów radnych w dniu 2 marca 2010 roku. Do dziś tej odpowiedzi nie uzyskałam w związku z tym mieszkaniac oczekuje tej odpowiedzi. Jeszcze tutaj uzupełnię, że pierwsze wystąpienie i pierwsza sprawa z tym związana miała miejsce chyba w wrześniu ubiegłego roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: To była interpelacja. Pani oczekuje odpowiedzi na piśmie czy

Wiceprzewodnicząca Rady Elżbieta Niczyporuk: Wszystko jedno.

Przewodniczący Rady: W terminie na pewno. Dobrze czy ktoś z Państwa radnych jeszcze w tej sprawie? Czy Pan naczelnik o możliwościach wykonania remontu Okrzei w ramach remontów częściowych, Panie Burmistrzu? Szytygarskiej przepraszam, przepraszam. Acha proszę bardzo Pan Wiceprzewodniczący.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Woeltz: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowna Rado ja bym chciał nawiązać do swojej odpowiedzi na interpelację, którą mi udzieliła Pani naczelnik Lucyna Pędrak. Zwraçałem się z tą interpelacją 16 marca. Dostałem odpowiedź od Pani Lucyny, która mnie nie satysfakcjonuje. Ale przeczytam tą odpowiedź i powiem o co mi chodzi. Moja interpelacja dotyczyła wykonania inwentaryzacji obiektów na ulicy ... Gimnazjum Nr 2 starego na ulicy Polnej i Daszyńskiego odnośnie inwentaryzacji na którą była przeznaczona kwota 20 tysięcy złotych i w swoim stwierdzeniu w protokole 45 z 2009 roku Pan Dominik Matelski Burmistrz do spraw inwestycji stwierdził, że taka dokumentacja została wykonana. Otrzymałem pismo od Pani jak mówię Lucyny Pędrak. „ W związku z wnioskiem zgłoszonym przez radnego Piotra Woeltza na sesji Rady Miasta i Gminy Bogatynia 6 marca 2010 w sprawie zapoznania Rady z protokołem inwentaryzacji obiektu po byłym Gimnazjum Nr 2 w Bogatyni przy ulicy Polnej, Daszyńskiego Wydział Gospodarki Gruntami i Handlu informuje, iż nie jest w posiadaniu takiego dokumentu. Posiadamy natomiast protokół zdawczo-odbiorczy w sprawie przekazania wyżej wymienionej nieruchomości, który dołączam do niniejszej informacji”. Zgadza się jest ten protokół zdawczo-odbiorczy. Nie mniej w dalszym ciągu podtrzymuję swoje stanowisko. Oczekuję na dokument nazywający się dokument inwentaryzacji na który de facto Pan Przewodniczący pytał Wiceburmistrza kwotę wydatkową 20 tysięcy i oczekuję na taki dokument, który zostanie przedstawiony Radzie.

Następna moja interpelacja. Chciałbym się zwrócić tu, że w ramach remontów częściowych żeby poprawić infrastrukturę w koło naszego szpitala. Wszyscy jak jeżdżą do szpitala widzą jak w koło jest. Dziury, dziura na dziurze. I tu ogromna prośba mówię żeby tą infrastrukturę w obejściu naszego szpitala poprawić.

Jeszcze jedna Tu nie ma nikogo z służby zdrowia, ale to Pana Burmistrza. Panie Burmistrzu na dyżurach mieszkańcy pytają ci bardziej schorowani o możliwość ściągnięcia przez nasze służby pulmonologa chorób płuc. Mieszkańcy naszego miasta coraz częściej muszą korzystać wyjazdowo czy to Szklarska Poręba, Zgorzelec, Karpacz żeby raz w miesiącu chociaż w naszej przychodni tutaj pulmonolog przyjmował naszych chorych mieszkańców. To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Jakies odpowiedzi. Nie, na piśmie. Jeszcze jakies pytania w tym punkcie: interpelacje zapytania. Nie.

do punktu 8 **Zamknięcie obrad**

Przewodniczący Rady: Proszę Państwa dwa komunikaty, oświadczenia majątkowe. 30 kwietnia ostateczna data a potem po diecie. Dobrze nagrało się. I jeszcze jedna informacja. Proszę Państwa otrzymujecie skany materiałów, zeskanowane materiały dotyczące prac komisji, prac Rady gminy. Prośba jest taka. Jeśli macie po przejrzaniu tych zeskanowanych materiałów Uważacie, że należy materiał otrzymać na piśmie do ręki to proszę o wcześniejszą informację w Biurze Rady tylko na tyle wczesną żeby tam można było

skserować z odpowiednim wyprzedzeniem a nie tak na bieżąco, na gorąco. Myślę, że takich uwag będzie jak najmniej. W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam sesję Rady Gminy i Miasta Bogatynia. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy i Miasta

Paweł Szczotka

Protokolowała:
Agnieszka Kras, podinsp. Biura Rady
Bogatynia, 08.07.2010 r.